Nr. 211 Niedziela, 14 Września 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K	**ćwierćrocznie 8 K — h.**	**rocznie . . . 24 K**	**ćwierćrocznie . . 8 K**
półrocznie . . . 16 K	**miesięcznie 2 K 70 h.**	**półrocznie. . . 12 K**	**miesięcznie. . . 2 K**

W Niemczech **3** K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **4** K **60** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po **60 hal.** za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował profesora Uniwersytetu lwowskiego, dr. Zygmunta Cybichowskiego, członkiem komisyi dla teoretycznych egzaminów rządowych oddziału prawno-historycznego, a mianowicie egzaminatorem z prawa niemieckiego i historyi prawa austryackiego na czas trwania reszty obecnego peryodu, który upływa z końcem września 1914.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 13 września.

Nowe formacye wojskowe w Niemczech.

N. W. Tagblatt podaje w numerze piątkowym uzupełnienie streszczonych przez nas wczoraj uwag gen.-porucznika Metzlera o nowych formacyach wojskowych w Niemczech. Gen. Metzler wyjaśnia w tem uzupełnieniu przedewszystkiem, jakimi środkami transportowymi rozporządzać będzie armia niemiecka po zreorganizowaniu jej przez nową ustawę.

Zarząd armii niemieckiej z nadzwyczajnym pośpiechem przystąpił do zorganizowania wojsk transportowych. W Prusach powstaje nowa, trzecia inspekcya oddziałów telegraficznych, osobna inspekcya oddziałów balonowych, osobna aeroplanowych, osobna wreszcie inspekcya dla transportowych środków fortecznych; Bawarya otrzyma inspekcyę kolejowo-telegraficzną, jakotęż inspekcyę lotniczą i automobilową. Prusy wystawią 8, Bawarya i Saksonia po jednym batalionie wojsk transportowych. Każda z trzech inspekcyj oddziałów telegraficznych pruskich (w sile 7 batalionów), otrzyma pod swą komendę jako *novum* kompanie forteczno-telefonowe; pierwsza (Berlin) kompanie 1 i 7, druga (Karlsruhe) kompanie 3, 4, 6, trzecia (Gdańsk) kompanie 2, 5, 8. Ponieważ najgruntowniejsze zmiany zajdą w ustroju inspekcyi lotnictwa i automobilowej, podaje więc gen. Metzler bliższe w tej mierze szczegóły.

Inspekcye balonów przydzielone są do korpusu gwardyi, jakoteż do korpusów VIII. (Koblencya), XIV. (Karlsruhe) i I. (Królewiec). Składają się one z 5 batalionów w ogólnej sile 15 kompanij. Inspekcye aeroplanów przydzielone są do korpusów gwardyi, V. (Poznań), VIII. (Koblencya), XV. (Strassburg), a składają się z 24 batalionów w ogólnej sile 12 kompanij.

Batalion automobilów liczy 4 kompanie i stoi załogą w Berlinie. Dalej dyslokowane są w Berlinie: oddział doświadczalny dla transportowości wojskowej (z sekcyami kolejową, wywiadowczą, balonową, aeroplanową, budowy mostów) i nowa inspekcya transportowości fortecznej.

Etat batalionów balonowych nr. 1, 2, 3, 5, każdy obejmujący po 3 kompanie pod pruską komendą (do batalionu nr. 4, jako czwarta należy jedna kompania saska) przedstawia się następująco: 1 oficer sztabowy, 1 kapitan przy sztabie, 3 szefowie kompanij, 10 podporuczników, 2 oficerowie sanitarni, 24 urzędników, 495 podoficerów i żołnierzy. W skład batalionu aeroplanów, złożonego z 3 kompanij, wchodzi: 13 oficerów, 2 oficerowie sanitarni, 7 urzędników, 442 podoficerów i żołnierzy. W skład każdej z ośmiu kompanij telefonowych wchodzą: 1 kapitan, 2 podporucznicy, 11 podoficerów, a ponadto obsługa stacyi telegrafu iskrowego danej twierdzy. Do zadań fortecznych kompanij telefonowych należy funkcyonowanie i utrzymywanie sieci telegrafów i telefonów fortecznych, ucestnictwo na sposób wojenny w ćwiczeniach, wspieranie władz fortecznych przy wszystkich pracach wstępnych, funkcyonowanie i utrzymywanie stacyi iskrowo-telegraficznej i sygnalizowanie forteczne.

Co do artyleryi pieszej, której znaczenie podniósł do wielkiej powagi marszałek polny hr. Schlieffen, „względy natury organizacyjnej“ przemawiają za tem, by nie odrazu podwyższono liczbę jej batalionów z 48 na 58. Na razie urządza się tylko 5 nowych bateryj. Równoczesne pomnożenie oddziałów ekwipażu, dowodzi, że jest zamiar w razie wojny silniej niźli dotąd zaprzątnąć artyleryę pieszą.

Organizatorska praca dwu lat najbliższych poświęcona być ma głównie działowi fortecznemu. Jak wielką poświęca mu zarząd armii troskę, dowodzi choćby okoliczność, że nowa ustawa wojskowa domaga się dla samych tylko twierdz sumy 210 milionów marek.

Podobnie jak przy artyleryi pieszej układają się stosunki także w oddziałach pionierskich. Także tutaj „względy natury organizacyjnej“ nie zezwalają na szybkie przeobrażenie, zwłaszcza, że w toku są prace nad oddzieleniem pionierów polowych od fortecznych. Dwa pruskie sztaby pułków pionierskich, trzy bataliony nr. 28, 29, 30 i jedna bawarska kompania zostaną stworzone już teraz.

Do r. 1915 zamierza zarząd wojskowy reorganizacyę przeprowadzić do tego stopnia, by wszystkie bataliony pionierskie polowe, każdy w sile czterech i wszystkie bataliony pionierskie forteczne, każdy w sile trzech kompanij były już utworzone. Ogółem liczba batalionów pionierskich podniesiona zostanie z 33 na 44. Tym sposobem każdy korpus armii zarówno w pokoju, jak w wojnie, otrzyma po jednym batalionie pionierskim, ponadto zaś do rozporządzenia będzie jeden — w czasie pokoju nadliczbowy — polowy batalion pionierski. Dalej uformowano ośm pruskich, a jeden bawarski pułk pionierski. Wyekwipowanie batalionów pionierskich będzie uzupełnione przez przydanie każdemu z nich jednego oddziału z reflektorem. W skład takiego oddziału wejdą: 1 oficer, 4 podoficerów, 33 żołnierzy dla obsługi z trzema końmi jezdnymi i 22 pociągowymi, jakoteż z 4 wehikułami.

Wielką wagę, jaką zarząd armii niemieckiej przywiązuje do reorganizacyi oddziałów pionierskich, uzasadniona jest w doświadczeniach ostatnich wojen, które wykazały, jak doniosłe zadania do spełnienia mają pionierzy przez umacnianie pozycyj i usuwaniu przeszkód.

Z pod berła rossyjskiego.

(Uroczystości z powodu utworzenia gubernii chełmskiej. — „Trudowicy“ o kwestyach narodowościowych. — Wzmocniona ochrona. — Wychodźtwo do Ameryki).

Z powodu utworzenia z d. 14 b. m. nowej gubernii chełmskiej urządzony będzie w Chełmie szereg urzędowych uroczystości.

W dniu tym odbędzie się poświęcenie fundamentów pod gmachy dla instytucyj gubernialnych, obiad galowy, oraz nadzwyczajne posiedzenie chełmskiego bractwa prawosławnego. Oprócz delegatów różnych ministerstw na uroczystości chełmskie przybędą również niektórzy członkowie Rady państwa i Dumy państwowej z frakcyi nacyonalistów, jak również delegaci organizacyj politycznych rossyjskich z Królestwa Polskiego, Litwy i Rusi.

Parochom polecono zawczasu oznajmić o tem ludności wiejskiej i zachęcić ją do przybycia na ten dzień do Chełma.

*

Depesze doniosły już o memoryale w kwestyach narodowościowych, wygotowanym przez grupę pracy w Dumie. Obecnie leży przed nami dokładny tekst tego memoryału. Opiewa on w głównej swej części następująco:

„Grupa pracy zawsze nadawała szczególne znaczenie sprawom narodowościowym Rossyi, co wyraziło się zarówno w platformie grupy pracy, w której zagadnieniu narodowościowemu poświęcono jedno z ważniejszych miejsc, jakoteż w niejednokrotnych wystąpieniach grupy w sprawach narodowościowych z mownicy Dumy. Jest więc rzeczą naturalną, że grupa dąży do związania swej pracy społeczno-politycznej z działalnością partyj politycznych wszystkich narodowości w państwie rossyjskiem.

„W końcu marca b. r. z inicyatywy grupy pracy odbyły się wspólne narady członków grupy z zaproszonymi przez nią działaczami (w naradach brali udział przedstawiciele narodowości: ormiańskiej, żydowskiej, litewskiej, polskiej). Przedmiotem narad była sprawa dojrzałej potrzeby jednocze-

LISTY PARYSKIE.

(Ciąg dalszy).

Od roku z górą zapowiadano otwarcie nowego teatru w Paryżu, który miał się różnić od wszystkich istniejących, — zarówno od teatrów „wielkich“, jak i od teatrów „mniejszych“, a nawet od teatrów takich, jak dawny „Théâtre Libre“, założony przez Antoine'a, albo „L'oeuvre“ Lugné-Poë'go. Organizacyą tego teatru zajął się p. Jacques Copeau, znany pisarz dramatyczny i krytyk: zebrał więc potrzebne fundusze, obmyślił repertuar, zgromadził odpowiednich artystów, i 15 października zamierza rozpocząć przedstawienia. Jedną z cech tego teatru ma być brak wszelkiego *bluff'u*, a więc przedewszystkiem wszelkiej blagi, omotującej widza i niedozwalającej mu ocenić sztuki samej; skromna sala (p. Copeau wynajął mały teatrzyk, nazywający się dotychczas „Athénée St. Germain“, gdzie odbywały się przeważnie przedstawienia amatorskie, bale i odczyty; nowy teatr ma nosić miano „Le théâtre du Vieux Colombier od ulicy, na której się znajduje), skromne, ale artystycznie wykonane dekoracye, a co najważniejsza, „skromna“ gra artystów, zrywająca z utartą tradycyą francuską, doprowadzoną czasami do manjery. Dla wyszkolenia tych artystów, — jak donoszą dzienniki — p. Copeau spędził z nimi dwa miesiące na wsi i, w zaciszu wiejskiem, wykładał im swe teorye z dziedziny sztuki dramatycznej. Dodać wreszcie trzeba, że repertuar teatru będzie się składał ze sztuk zarówno klasycznych jak i współczesnych, że obok pisarzów młodych, będzie p. Copeau grał także i pisarzów dojrzałych, gdyż tem jeszcze różni się od zwykłych reformatorów teatru czy literatury, iż uznaje możliwość istnienia talentu nawet w pokoleniu dojrzałem lub przejrzałem. Łącząc dotychczasowe prace p. Copeau, drukowane swego czasu w miesięczniku p. n. *L'Ermitage*, a obecnie w *Nouvelle revue française* (założonej przed kilku laty przez p. André Gide'a), można się spodziewać, że impreza „Théâtre du Vieux Colombier“, zważywszy w historii teatru francuskiego, że nietylko poważne wprowadzi reformy w sztuce dramatycznej francuskiej, ale że także przyczyni się do zmiany typu aktora francuskiego, który nienapróżno nosi miano „kabotyna“ i dla którego często teatr jest czemś zupełnie oderwanem od reszty przejawów życia umysłowego i kulturalnego wogóle. Zresztą niedługo, gdyż za kilka tygodni, będziemy mogli ocenić wysiłki p. Copeau na podstawach bardziej realnych, a wówczas nie omieszkamy powrócić do tej sprawy.

*

W jednym z poprzednich „Listów“ wspomniałem o książce p. t. *La renaissance de l'orgueil français* [1]), piórа p. Rey'a, jako o książce informującej o tych prąrnianach duchowych, które Francya dzisiejsza przeżywa. Do tej samej kategoryi prac należą świeżo wydane, — aczkolwiek bardziej polemiczne, mimo to jednak niezmiernie ciekawe, — książki pp. Charles Maurras'a: *Kiel et Tanger* [2]), Leona Dandeta', zkądinąd, jak wiadomo, utalentowanego powieściopisarza, *L'Avant-Guerre* [2]), oraz Marcela Sembat'a, radykalnego socyalisty: *Faites un roi, sinon faites la paix* [3]). Te trzy dzieła roztrząsają zagadnienie rojalistyczne we Francyi: dwa pierwsze wypowiadają się za królem; ostatnie wykazuje niekonsekwencyę tych stronników republiki, którzy się domagają trzyletniej służby wojskowej, a myślą o wojnie i rewanżu. „Iść na wojnę — pisze p. Sembat — za rządów Jules'a Favre'a, Poincaré'go, Barthou, Trochu, Gambette'y, Clemenceau — to znaczy być skazanym na przegranę. Jak śmiecie, wy, co już w czasie pokoju aż nadto znani jesteście jako mierni kierownicy, narzucać się na wodzów w czasie wojny? Usuńcie się, cuchniecie przegraną“. Wojna dzisiaj — mówi dalej — to rzecz zgoła inna, niż wojna dawniejsza, „wymaga ona całej polityki, której warunkiem jest król; idzie więc o to, aby republikanie zdali sobie sprawę, czy pokój jest możliwy i czy przy dzisiejszym stanie polityczym Europy można go oprzeć na niewzruszonych podstawach. Sądzę, że tak jest, i staram się to wykazać w mej książce“. Wykłada też p. Sembat całą teoryę pacyfizmu, utworzenie Stanów Zjednoczonych Europy i t. d.; nie to jednak jest ciekawem w jego książce, ale ciekawem jest jego założenie: *Faites un Roi sinon faites la paix*, co do którego zgadza się z rojalistami.

P. Charles Maurras, założyciel *Ligue de l'Action Française*, teoretyk francuskiego rojalizmu, następca duchowy de Maistre'a, biorąc za podstawę ostatnie lata polityki zewnętrznej Francyi, wykazuje, że republika, dla tego, że jest republiką, nie może zająć godnego stanowiska w szeregu innych mocarstw europejskich, a w czasie wojskowego konfliktu musi być skazana na przegranę. I tak n. p. o alianse francusko-rossyjskim pisze: „Chociaż alians ten umocnił się, to jednak duch jego się nie polepszył. Mniej cywilizowani dalej biorą górę nad mniejszymi od nich barbarzyńcami. Niższość naszego rządu, poniża go do tego stopnia, że może się stać zależnym... Ministrowie cesarscy zachowują kapelusze na głowach, kiedy w Kronsztadzie przyjmują francuskiego prezesa ministrów, który wobec nich staje z gołą głową, a cesarz może pisać do prezydenta republiki poczciwe listy, ale mające charakter bardzo protekcyjny“. Niemożność prowadzenia zdrowej polityki zewnętrznej, niemożność prowadzenia wojny, a więc niemożność myślenia o rewanżu, o prowincyach zabranych przez Niemcy. I tutaj, rojalista zgadza się z radykalnym socyalistą; szczegół niezmiernie charakterystyczny.

(Dokończenie nastąpi).

Kazimierz Woźnicki.

[1]) Grasset, 1912.

[2]) Nouvelle Librairie Française, 1913.

[3]) Figuière, 1913.

nia się pokrewnych narodowo-politycznych prądów w Rossyi.

Po dłuższych naradach postanowiono: 1. za pomocą zwrócenia się do istniejących grup narodowo-politycznych zgromadzić materyały o współczesnym stanie tej sprawy w środowisku każdej narodowości; 2. propagować ideę zwołania w najbliższej przyszłości konferencyi przedstawicieli pokrewnych grup społeczno-politycznych, wyrażających interesy kół pracujących i demokratycznych różnych narodowości.

„Uznając, że wszyscy obywatele bez różnicy narodowości powinni korzystać z równych dla wszystkich praw i że klasy pracujące wszystkich narodowości Rossyi mają te same interesy ekonomiczne i polityczne, grupa pracy uważa za niezbędne natychmiastowe zniesienie wszystkich ograniczeń uwarunkowanych pochodzeniem i wyznaniem obywateli i bronić będzie prawa każdej narodowości do używania swego języka w kościele, szkole, sądzie i urzędzie, a nadto popierać będzie ich dążenie do samorządu miejscowego na zasadach szerokiej autonomii przy zachowaniu jedności i całości państwa".

*

Częściowe zniesienie ochrony wzmocnionej uważane jest przez większą część prasy rossyjskiej za „środek dekoracyjny", bez realnego znaczenia.

„Znaczenie kulturalne — pisze *Sowr. Słowo* — zarządzenie to mogłoby mieć wtedy, gdyby jednocześnie ze zniesieniem ochrony wzmocnionej same przez się odpadły te rozszerzone pełnomocnictwa władzy, upoważniające ją do wydawania postanowień obowiązujących i nakładania kar administracyjnych, które są jednym z najsilniejszych środków ochrony.

Zdawałoby się, że to rozumie się samo przez się. Niestety, w praktyce tak nie jest. U nas zniesienie ochron wzmocnionych odbywa się w ten sposób, że gubernatorowie zachowują prawo wydawania postanowień obowiązujących i nakładania kar administracyjnych. Dlatego też trzeba zaczekać z oceną faktu zniesienia ochrony wzmocnionej. Jeżeli jednocześnie zniesione nie będzie prawo wydawania postanowień obowiązujących i nakładania kar administracyjnych, to znaczenie tego zarządzenia będzie bardzo małe. Faktycznie wtedy wszystko zostanie po dawnemu, i gubernatorowie bez ochrony wzmocnionej będą tak samo ujawniali swą władzę i prowadzili swoją politykę, jak podczas ochrony.

„Jeszcze jedna cecha charakterystyczna zasługuje na zaznaczenie. W wykazie miejscowości, uwolnionych od ochrony wzmocnionej, niema największych centrów kulturalnych. Im kulturalniejsze i większe jest dane centrum życia, tem delikatniej odczuwa ono ochronę wzmocnioną, tem cięższy mu żyć na łożu Prokrusta postanowień obowiązujących. Tymczasem te największe ogniska życia, którym najbardziej daje się we znaki ochrona wzmocniona, muszą ją dalej cierpieć". Z tego samego punktu widzenia wychodzi *Riecz*. — Aby należycie ocenić decyzyę Rady ministrów, „należy, zdaniem tego pisma, zaczekać na ukaz i wtedy dopiero będzie można powiedzieć, czy zrobiono choć mały krok naprzód na drodze prawa i legalności, czy też po dawnemu przybywa tylko nowa modyfikacya ochrony, nie zmieniająca wcale jej treści".

*

W tych dniach, jak donosi *Russkaja Mołwa*, bawili w Mińsku delegaci departamentu pracy w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, pp. Husband i Anderson, w celu zbadania na miejscu warunków wychodźtwa. Delegaci byli u przedstawicieli władz i w tych wszystkich instytucyach, które mają do czynienia z emigracyą.

Gub. mińska w ostatnich czasach dała największy procent emigrantów. Zaznaczyć należy, że liczba pasportów zagranicznych, wydanych dotąd przez gubernatora mińskiego, przenosi 6.000. Dodać tutaj trzeba, że wielu wychodźców emigruje potajemnie bez wyjednywania pasportów.

Z początku emigrowała tylko ludność żydowska, a teraz emigracya ogarnęła i włościaństwo. W obecnej chwili emigracya włościańska przewyższa żydowską. Delegaci amerykańscy szczególnie się interesowali emigracyą włościańską i zebrali o niej dokładne informacye.

W r. b. emigracya włościan do Ameryki była ogromna. W r. z. partye włościan emigrowały przeważnie do Brazylii, co przypisać należy agentom firmy bremeńskiej Misslera. Lecz emigracya do Brazylii doznała niepowodzenia: włościanie nie mogli się tam zaaklimatyzować, warunki pracy były dla nich nieodpowiednie, grunty się im nie podobały i wszyscy prawie, zrujnowani i wycieńczeni, powrócili do kraju. Dlatego też nie dziw, że wzrosła emigracya do Stanów Zjednoczonych, gdzie włościanom łatwiej o zarobek.

Jak dotkliwie daje się we znaki emigracya, widać choćby z tego, że w r. b. podczas żniw ogromnie dawał się uczuwać brak rąk roboczych.

Kanał panamski.

Jedno z największych dzieł, na jakie zdobyła się genialna technika, nowoczesna, kanał panamski został przekopany i w niedługiej już przyszłości oddany zostanie do użytku.

Ukończenie budowy tego kanału stanowi początek niejednej przemiany ekonomicznej, otwiera nowe widnokręgi strategiczne, wywoła zmiany międzynarodowe, które przesunąć mogą obecną równowagę polityczną.

Projektodawcą oraz inicyatorem tego kanału był genialny twórca kanału Suezkiego, Ferdynand Lesseps. Pamiętna katastrofa polityczno-finansowa z r. 1892 i 1893 dokonanie dzieła wydarła z rąk Francuzów, niemniej Amerykanie, którzy przerwane na czas pewien, skutkiem „Panamy", roboty podjęli na nowo i doprowadzili do końca, przyszli pod niejednym względem już do gotowego, pracowali przy pomocy znacznie już udoskonalonych środków technicznych i naukowych, większych kapitałów, a także pracowali na gruncie bliskim, pokrewnym, przyswoiwszy go sobie w zupełności bądź drogą wpływów politycznych, bądź pieniędzmi, czy nawet przemocą.

Obszar ziemi przez który przechodzi kanał Panamski, należał do Kolumbii i ona to w r. 1878 udzieliła koncesyi kanałowej Napoleonowi Wyse. Od niego odkupiło ją w r. 1881 Towarzystwo akcyjne Ferdynanda Lessepsa i rozpoczęło budowę z kapitałem 300 milionów franków, poczem sprzedało to przedsiębiorstwo za 40 milionów dolarów Amerykanom. Zamiast posuwania robót, coraz silniej usadawiali się oni na przesmyku Panamskim. W r. 1903 wyłączyli Panamę z Kolumbii i utworzyli z niej osobną Republikę, a sprawa sporu z Kolumbią z tego powodu i ewentualnego wynagrodzenia dla niej dotychczas nie jest załatwiona. Amerykanie wykupili zupełnie od Panamy szeroki pas ziemi po obu stronach kanału, wbrew układom międzynarodowym przystąpili do obwarowania obu jego ujść, a wreszcie już w r. b. wzięli prawie otwarcie całą Republikę panamską pod protektorat.

W takich warunkach łatwiej było prowadzić roboty szybko i mniejszym stosunkowo kosztem, zwłaszcza, że mechanika poczyniła olbrzymie postępy, a bakteryologia pozwoliła unikać żółtej febry i innych zaraz, jakie w bagnistych okolicach podzwrotnikowych Francuzom utrudniały bardzo pracę, a nieraz wprost ją uniemożliwiały.

Wszelako część robót dokonanych przez Francuzów pod względem czysto wykonawczym, mimo wszelkich przeszkód, jest imponująca zarówno co do pomysłów i planów inżynierskich. Amerykanie zrazu roboty te lekceważyli, lecz musieli potem powracać kolejno do nich i z czasem powrócili do zasadniczego planu Francuzów, który kanał śluzowy uważali za tymczasowy jedynie, a byli zdania, że z czasem musi się przejść do kanału *à niveau*, to jest w równej powierzchni z poziomem morza.

Kanał śluzowy już dzisiaj nie wystarcza. W r. 1906 kierownictwo budowy kanału sądziło, że stawia cyfry fantastyczne, oznaczając śluzy na 274 m. 50 cm. długości, a 29 m. 97 cm. szerokości. Tymczasem już w r. 1912 linia „White Stare" dostała z warsztatów okręt 275 m. 11 cm. długosci, a „Imperator" spuszczony w tym samym roku na morze, miał długości 280 m. 30 cm., a szerokości 29 m. 89 cm. Przytem kanał Panamski, o ile będzie wyższy od poziomu morza, zagrożony jest brakiem wody, pojemność zaś jego komunikacyjna dzisiejsza wystarczyć może najwyżej na lat 20.

Przewidywali to Francuzi, którzy już ćwierć wieku temu chcieli zbudować kanał śluzowy, jako przejście i ułatwienie dalszych prac, a po jego otwarciu pogłębiać dno, tak, że w chwili, gdyby się zrównał z morzem, śluzy z obu stron, jako niepotrzebne, zostałyby otwarte i zniesione.

Na razie kanał Panamski będzie śluzowy, a cała długość jego wyniesie 80 i pół kilometra; wrzynając się koło Colonu od strony Oceanu Atlantyckiego, będzie miał ujście od Oceanu Spokojnego pomiędzy miastem Culebra a Panama.

Dochody, jakie kanał przyniesie, będą zdaniem fachowców, znaczne; tak np. profesor Uniwersytetu w Pensylwanii, Johnson, oblicza pojemność okrętów, które przebędą kanał już w roku 1915 na 10,500.000 tonn. Źródła zarówno amerykańskie, jak francuskie, przewidują, że panamski ruch tranzytowy w ciągu pierwszych lat 20 wyniesie conajmniej 45,000.000 tonn przeciętnie, czyli, że przy oznaczeniu opłaty netto po 1 dolarze 2 cnt. od tonny, dochody kanału Panamskiego mogą dojść do 300,000.000 franków, t. j. będą trzy razy większe, niż dochody kanału Suezkiego.

Niewątpliwie zaś i na kształtowanie się stosunków politycznych kanał panamski nie pozostanie bez wpływu. Już n. p. obecnie z powodu zatargu japońsko-chińskiego bierze go się w rachubę. Pośpiech, z jakim Japonia prze ku rozwikłaniu zatargu pokojowo, czy z orężem w ręku, tłumaczą tem, że może ona obecnie wywrzeć na Chiny znacznie silniejszy nacisk, aniżeli za kilka tygodni, gdy Stany Zjednoczone, co do Chin również interesowane, przeprawić mogłyby każdej chwili przez kanał panamski swą flotę wojenną. Dziś zaś musiałaby ona okrążać całą południową Amerykę, by z nad wschodnich swych brzegów dostać się na Ocean Spokojny. Na to potrzeba tyle czasu, że wśród tego Japonia z Chinami śmiało mogłaby się uporać.

Zatarg chińsko-japoński.

W Chinach całkiem stanowczo twierdzą, że rewolucya południowych prowincyj była dziełem Japończyków, którzy spodziewali się tym sposobem obalić Yuanszikaja. Dla Japonii sprężystość i energia tego męża stanu jest nie na rękę. Chciałaby ona widzieć Chiny rozdzielone i słabe, by ich kosztem módz uprawiać politykę ekspansywną, a w dogodnej chwili uwieńczyć ją zadaniem ostatecznego ciosu samoistności Chin. Przejrzawszy te plany, Yuanszikaj stara się ją wszelkimi sposobami paraliżować. Wie o tem rząd japoński i ztąd owe nieustanne jego zabiegi o obalenie dzisiejszego rządu.

Rewolucya, której przywódcy prawie jawnie popierani byli przez Japonię, nie dopisała; Yuanszikaj ma dziś silniejszą, niż przed rewolucyą, pozycyę i jeśli pozostawi mu się kilka miesięcy spokoju dla przeprowadzenia reform, to wogóle nie da się wyprzeć. A silny Yuanszikaj — to silne Chiny — silne zaś Chiny — to koniec japońskich marzeń. Japonia tedy chwyta się sztuczek, by nie dopuścić do utwierdzenia

---

88)

SPRAWA ROYAT.

(Pierre Dax. L'affaire de Royat).

CZĘŚĆ DRUGA.

VI.

Podejrzenia się utrwalają.

(Ciąg dalszy).

Farjeol przez całą noc oka nie zmrużył.

Nazajutrz był na nogach, gdy wszyscy jeszcze spali w Ker-Avray.

Około dziesiątej razem z Armandą szedł w stronę Bluette.

Oczekiwanie trwało strasznie długo. Jakób prawie całą godzinę siedział w kabinie z okiem utkwionem w szalet.

Tworzył różne plany w razie, gdyby jego dziecko nie wyszło, bo ani myślał pozostać bezczynny, gdyby jajujrzał w ogródku.

Dziesiąta biła na kościelnym zegarze w Pornichet, gdy mała Marta ukazała się w towarzystwie Solange.

Farjeol myślał przez chwilę, że zemdleje.

Trzymał się ścian kabiny i rozszerzoną źrenicą patrzył na córkę.

Nigdy do tego stopnia, jak w tej chwili, nie rozumiał całej potęgi i siły miłości ojcowskiej. Czuł w sobie nadludzką energię, zaciskał dłonie, podruzgotałby każdą przeszkodę, gdyby tego było potrzeba, byle tylko zbliżyć się do dziecka.

Zupełnie według tego, jak mówiła Armanda, Solange, trzymając dziecko za rękę, wyszła z zagrody. W chwili, gdy służąca puściła jej rękę, aby drzwi zamknąć, dziewczynka postąpiła parę kroków naprzód.

Jakóbowi w oczach się zamroczyło....

Czyż nie była to chwila stosowna, żeby rzucić się ku niej?

Około pięćdziesiąt metrów oddzielało go jeszcze od dziecka. Uznał, że ostrożniej będzie pozwolić im zbliżyć się więcej.

Marta, z siatką na motyle w ręku, biegła naprzód, próbując złapać którego. Solange szła za nią.

Chwila wydała się stosowna Farjeolowi.

Wyszedł z kabiny i zwrócił się w tym samym kierunku, w którym szła Solange.

Nie biegł, nie chcąc zwracać na siebie uwagi, ale wydłużył krok stawiając nogi ostrożnie, aby uniknąć zgrzytania piasku.

Nie widząc przed sobą nic prócz swojej córeczki, zbliżał się coraz bardziej do białej istotki.

Był już o dziesięć kroków. Prawie jej dotykał.

Nareszcie, Jakób otworzył ramiona. Marta już do niego należała!

— Moje kochanie, mój skarbie!... moja córko!...

Więcej nic nie mógł powiedzieć przyciskając w wybuchu czułości dziecko do piersi, obsypując pocałunkami czoło, oczka, a nawet słokienkę nieco przerażonej istotki.

— Twój papa, mój skarbie, czy mnie nie poznajesz?

Oczy dziecka utonęły w oczach ojca.

— Papa!... papa!... — powtarzała.

— Tak, moja córeczko, twój papa, który ciebie szuka, który ciebie znalazł i nie opuści już nigdy, nigdy...

Małe białe rączki pieściły ciemne policzki. Jakób płakał, ale tym razem łzami radości.

Dziecko się obróciło. Może szukało Solange?

Farjeol wcale się o nią nie troszczył. Pobiegł do Ker Avray z Armandą i odnalezionem dzieckiem, gdzie je czekało wspaniałe przyjęcie.

. . . .

W kilka godzin później taka nowina krążyła z ust do ust:

„Trzyletnia dziewczynka, powierzona bonie, zamieszkałej w szalecie Bluette, została porwana na plaży przez eleganckiego mężczyznę.

„Bona, z bolu i przerażenia, rozum nagle straciła.

„Po długiem tułaniu się po całem Pornichet, pytając każdego o dziecko powierzone jej opiece, nieszczęsna przeszukała skrzętnie całą willę Bluette.

„Ponieważ poszukiwania nie odniosły żadnego skutku, wyobraziła sobie, że porwano jej dziecko, aby je w morzu utopić.

„Pod pretekstem, że idzie jej szukać, rzuciła się w fale w chwili przypływu".

Mieszkańcy Ker-Avray pozwalali ludziom mówić, co im się podobało; żadnemu z nich nie przyszło na myśl prostować te wiadomości.

Co ich to obchodziło?

Jedna, jedyna tylko osoba mogła dziś zrozumieć całą prawdę, a ta osoba z całą pewnością nic nie powie.

Jakób Farjeol był panem sytuacyi.

Pełen stanowczości czekał na zjawienie się swojej żony.

VII.

Zakończenie.

W ośm dni później, do pociągu Paryż-Saint-Nazaire, wsiadło dwoje podróżnych do przedziału drugiej klasy.

Mężczyzna miał około trzydziestu pięciu lat, kobieta była młoda.

Mężczyzna miał na sobie angielski garnitur w kratki i podobny kaszkiet. Ulster, opadający do kostek, odkrywał kamasze z jasnego sukna.

Mężczyzna rzucił okiem na czarno ubraną kobietę, która wsiadała.

Zabrali miejsca każde w swoim kąciku. Kontrolor sprawdził bilety.

— Saint-Nazaire — rzekła podróżna padając swój.

Mężczyzna nic nie powiedział, ale ponieważ jego bilet był także do Saint-Nazaire, spojrzał po raz drugi na kobietę, z którą miał podróżować przez blisko dziesięć godzin.

Portyera się zamknęła, ozwał się gwizd donośny i pociąg ruszył z miejsca.

Podróżna otworzyła kuferek, wyjęła książkę, rozcięła kilka kartek i zaczęła czytać.

Uwaga jej nie wydawała się bardzo skupiona sądząc z jej ruchów: kładła książkę na kanapce, patrzyła przez okno, to znowu brała książkę do ręki, jakby dla zabicia czasu.

W Tours, młoda kobieta wyjęła z torebki skórzanej list, otworzyła go i czytała, opuszczając kopertę na kolana.

Podróżny z większą jeszcze uwagą jej się przypatrywał.

Rysy jej były regularne: płeć zdawała się bardzo biała w otoczeniu czarnych welonów.

Ładna kobieta zawsze zaciekawia. Podróżny chciał się dowiedzieć jej nazwiska.

Zbliżył się i nie bez pewnych trudności odczytał na kuferku, jak mu się zdawało, znane sobie nazwisko.

To nazwisko uczyniło nawet na nim pewne wrażenie, bo w oczach odbiło się zdumienie.

„Farjeol" — powtarzał w myśli.

(Ciąg dalszy nastąpi).

się Yuanszikaja, do wzmocnienia przyszłości republiki chińskiej. Zajścia w Nankinie przyszły Japonii w samą porę. Stawia ona takie warunki, którym Chiny nie mogą uczynić zadość bez podeptania swej godności państwowej. Niedość na tem, Japonia, nie czekając nawet na odpowiedź rządu chińskiego, stroi takie miny, jakby to była już wojna i grozi zbrojną interwencyą. Pisma chińskie niemniej namiętną prowadzące kampanię, jak prasa japońska, przepełnione są wiadomościami o knowaniach Japończyków na szkodę Republiki. Japonia niedość, że kierowała całym ruchem rewolucyjnym, zasilała go pieniędzmi, bronią, amunicyą, lecz nadto starała się wszelkiemi siłami o to, by Chiny nie dostały pożyczki, aby odjęta im była wszelka możność obrony przed zaborczemi aspiracyami państwa mikada.

Teraźniejsze wypadki w Azyi wschodniej przedstawiają pewną analogię ze zdarzeniami z r. 1894 przed wybuchem wojny japońsko-rossyjskiej. Wówczas Japonia wysłała wojska lądowe i eskadrę wojenną do Korei. Chiny opierały się przytem, że ich jest rzeczą zaprowadzić pokój w tem lennem państwie i że do tego celu nie potrzeba im obcej pomocy. Gdy Japończycy mimo to wtargnęli do Söul i obsadzili pałac królewski, przyszło do zerwania. W wojnie, która potem wybuchła, Chiny, jak wiadomo, pobite zostały z kretesem i traktatem w Simonoseki musiały przyznać zwycięskiemu nieprzyjacielowi różne koncesye i odstąpić pewne terytorya. Wówczas jednakowoż oświadczyły trzy mocarstwa, że pokój w Simonoseki nie może być wprowadzony w życie i przeprowadziły gruntowną rewizyę traktatu. Japonia utraciła prawie wszystko, co spodziewała się uzyskać i musiała nadal poprzestać na swych wyspach. Wojna z Rossyą zmieniła stan rzeczy. Antagonizm pomiędzy Chinami a Japonią stale wzrasta od tego czasu, pomimo zaznaczonego z takim naciskiem pokrewieństwa rasy i pomimo rzekomych dążeń do koalicyi pomiędzy obu państwami.

Jeśli nadchodzące dotąd wiadomości są prawdziwe, jeśli nie nastąpi zwrot ku uśmierzeniu wzburzonych namiętności, jeśli zwłaszcza nie pohamuje swych zapędów Japonia, to gotują się w Azyi Wschodniej znowu ważne wypadki, których doniosłości dzisiaj ocenić nawet trudno.

Pekin. Japonia stawia wobec Chin następujące żądania:

Ukaranie winnych, wynagrodzenie dla dotkniętych przez niepokoje Japończyków, formalne przeproszenie w Tokio, usprawiedliwienie się Hangs-junsa przed japońskim konsulem w Nankinie, defilada wojsk Hangsjunsa przed japońskim konsulatem w Nankinie.

Umiarkowane te żądania postawiła Japonia zapewne pod wpływem Anglii, wątpią jednakże, czy Hangsjuns je spełni.

Wiedeń. Tutejszy ambasador japoński oświadcza w dzienniku *Zeit*, że Japonia pragnie pokojowego załatwienia zatargu z Chinami.

KRONIKA.

Lwów, 13 września.

Kalendarz.

Niedziela (14 września):
Im. NMP. — Ziemomysła. — Symeona.
Wschód słońca o godzinie 5·00 rano, zachód słońca o godzinie 5·41 po południu.

Poniedziałek (15 września):
Nikodema. — Budzimiła. — Mamanta.
Wschód słońca o godzinie 5·01 rano, zachód słońca o 5·41 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 8 stopni Cel.

— **Kalendarzyk myśliwski** W miesiącu wrześniu wolno polować na: jelenie, kozły, jarząbki, głuszce i cietrzewie (koguty), kuropatwy, przepiórki, dzikie gołębie, dropie, pardwy, ptactwo błotne i wodne.

Sprzedawać nie wolno: zające.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

— **W stanie zdrowia** czcigodnego dr. Antoniego Małeckiego nastąpiło dziś — jak się dowiadujemy — znaczne polepszenie.

— **Członkowie międzynarodowego instytutu statystycznego** byli wczoraj przyjęci u Dworu przez Najd. Arcyksięcia Leopolda Salvatora.

— **Obywatelstwo honorowe.** Rada miejska w Gorlicach jednomyślną uchwałą z d. 11 b. m. nadała obywatelstwo honorowe JE. P. Ministrowi Galicyi Władysławowi Długoszowi w uznaniu jego zasług, położonych dla kraju, a zwłaszcza dla dobra i rozwoju miasta Gorlic i powiatu gorlickiego.

— **Kurs instrukcyjny dla działaczy w organizacyi pomocy przemysłowej** odbędzie się w dniach od 11 do 22 października b. r. w Lidze pomocy przemysłowej we Lwowie. Program kursu obejmuje szereg wykładów z zakresu ogólnych zasad pracy ekonomicznej i z najważniejszych dziedzin życia organizacyi pomocy przemysłowej. Uzupełnieniem programu naukowego będą wycieczki do najbardziej zajmujących zakładów przemysłowych we Lwowie. Do wygłoszenia wykładów zaprosiła Liga pomocy przemysłowej wybitne osobistości z pośród ekonomistów i pracowników na polu gospodarczem. Pierwszeństwo uczestnictwa w kursie przysługuje pracownikom i działaczom Towarzystw i komitetów pomocy przemysłowej, oddającym się tej pracy od pewnego czasu, a zwłaszcza sekretarzom i sekretarkom, na podstawie uchwał miejscowych zarządów. Zgłoszenia wnosić należy do biura Ligi pomocy przemysłowej najpóźniej do 30 b. m.

— **Szkoła robót artystycznych p. Maryi Dudrewiczowej,** Lwów ul. Długosza l. 3 (w parterze) przyjmuje panie i uczenice na naukę wyrobu firanek, kap na łóżka, narzutów na poduszki, koronek iryjskich, irlandzkich i wielu innych artystycznych robót.

Nauka rozpoczyna się z dniem 1 września i trwa codziennie w godzinach popołudniowych od 3—6 przez cały rok. Wpisy i zgłoszenia przyjmuje się bez przerwy.

— **Dar na Muzeum w Rapperswilu.** Muzeum Narodowe polskie w Rapperswilu otrzymało jednorazową ofiarę w kwocie 2.654 fr. od jednego z obywateli z Inflant polskich.

— **Ze stacyi doświadczalnej dla przemysłu fermentacyjnego przy państwowej Szkole przemysłowej w Krakowie** donoszą nam: Z powodu przeniesienia pracowni ze starego lokalu przy ulicy Gołębia l. 20 do nowego gmachu przy Alei Mickiewicza l. 7, musi nastąpić przerwa w działalności stacyi do dnia 20 października b. r. Jedynie porady techniczne i kontrola gorzelń, browarów etc. mogą być i nadal wykonywane. Kancelarya stacyi znajduje się obecnie w parterze gmachu chemii technicznej państwowej Szkoły przemysłowej (Aleja Mickiewicza l. 7).

— **Rozstrzygnięcie XIV. konkursu architektonicznego.** Dnia 11 bm. został rozstrzygnięty konkurs na ratusz w Drohobyczu. Z nadesłanych 47 prac nie przyznano pierwszej nagrody żadnemu projektowi. Sąd konkursowy rozdzielił pierwszą nagrodę na jedną II. i jedną III. Nagrodę II. przyznano pracom Nr. 35 i 2. Nagrodę III. pracom Nr. 40 i 8. Autorem pracy Nr. 35 jest p. Antoni Budkowski z Kobierzyna, autorem pracy Nr. 2 p. Ferdynand Liebling z Krakowa, autorem pracy Nr. 40 pp. Tadeusz Stryjeński i Franciszek Mączyński z Krakowa, autorem pracy Nr. 8 p. Stanisław Filipkiewicz ze Lwowa. Wystawa wszystkich prac konkursowych w auli Politechniki, otwarta będzie od dnia 14 bm. od godz. 10 do godz. 5 po południu.

— **Dyrektorem chóru lwowskiej Bazyliki obrz. łać.** zamianowany został p. Stefan Surzyński, dotychczasowy dyrektor chóru katedralnego i Tow. muzycznego w Tarnowie.

— **W gimnazyum ósmem** egzamin dojrzałości piśmienny odbędzie się w dniach 18, 19 i 20, ustny w dniach 25 i 26 b. m.

— **Z kolei.** Z powodu uszkodzenia toru między Połuchowem małym a Brzeżanami linii Lwów-Podhajce wstrzymano aż do odwołania ruch ogólny na przestrzeni Wołków-Brzeżany linii Lwów-Podhajce.

— **Sekcya samochodowa krajowego Związku turystycznego** podaje do wiadomości, że w dniu 26 sierpnia b. r. wyznaczona została droga Kraków-Zakopane i Zakopane-Morskie Oko dla ruchu samochodowego międzynarodowymi znakami ostrzegawczymi i drogowskazami.

— **Licytacya.** Dnia 19 b. m., o godzinie 9 rano, odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi we Lwowie-Podzamcze publiczny przetarg niepodjętych towarów.

— **Cholera w Galicyi.** W Oporcu, powiat Skole, do pozostałych 3 chorych przybyły dwa podejrzane wypadki zachorowania; jedna osoba zmarła; pozostają więc dwie osoby chore i dwie o cholerę podejrzane.

W Sławsku, powiat Skole, pozostaje jedna osoba o cholerę podejrzana.

W Ławocznem tegoż powiatu zaszedł wypadek nagłej śmierci wśród podejrzanych objawów.

Więcej wypadków zachorowania w kraju nie było.

— **Cholera.** U przybyłej do Maryenbadu p. Gałzińskiej żony lekarza, z Graczaniey, w Bośnii, stwierdzono cholerę. D, 9 b. m. chorą izolowano. Była ona już chora przed swym wyjazdem, ale objawy chorobowe nie budziły podejrzenia. Zarządzono środki ostrożności.

Ministerstwo kolei donosi, że cały garnitur pociągu, którym jechała p. Gałzińska po wycofaniu go z ruchu został poddany dezynfekcyi.

W Budapeszcie stwierdzono wczoraj rano cztery świeże wypadki podejrzane o cholerę. Z prowincyi donoszą o 10 świeżych wypadkach, a o jednym śmiertelnym.

Rząd węgierski poczynił najrozmaitsze zarządzenia przeciwcholeryczne, między innemi zabroniono odwiedzać chorych w zakładach obłąkanych i więźniów.

W Serajewie nowych zasłabnięć na cholerę nie było. Jedna osoba z dawniej zaniemogłych zmarła. Stan obecny jest: 25 chorych, 4 w rekonwalescencyi, 1 podejrzany.

Przedsięwzięte w Gałaczu badania bakteryologiczne wody w Dunaju stwierdziły, że woda ta nie zawiera bakcyli cholerycznych.

Rumuńskie ministerstwo wojny donosi, że cholera w armii wygasła.

(△) **Z Izby sądowej.** Rozprawa karna przeciw Mikołajowi Sendułce, szewcowi, oskarżonemu o zabójstwo, zakończyła się wczoraj po południu. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, którzy potwierdzili tak pytanie w kierunku zbrodni zabójstwa, jak również pytanie, że obwiniony w chwili popełnienia czynu był w stanie pijanym, trybunał skazał go na karę trzymiesięcznego aresztu za opilstwo i wliczył mu do kary więzienie śledcze od 15 czerwca b. r.

Dziś przed trybunałem sądu przysięgłych stanął 45-letni Iwan Jawny, gospodarz w Horodysławicach, oskarżony o zabójstwo, popełnione tem, że dnia 4 czerwca b. r. ugodził w sprzeczce swego sąsiada Hryńka Gotta tak silnie trzonem od kosy, okutym w żelazo, w głowę, że Gott w 24 godzin później zakończył życie.

Wyrok zapadnie po południu.

(△) **Pożar.** W trafice Amelii Löw przy ul. Boimów l. 1 wybuchł wczoraj wieczorem pożar, wskutek zajęcia się od maszynki spirytusowej pudełek z papierosami i tytoniu. Ogień stłumili przechodnie.

(△) **Nieostrożna jazda.** Na rogu ulicy Sykstuskiej i Karola Ludwika, dorożkarz Emil Tuczapski jadąc szybko, potrącił przechodzącego tamtędy Ferdynanda Jędryka, który upadłszy na bruk, zranił się ciężko w głowę.

△ **Znaleziono:** w ulicy Hetmańskiej rewolwer sześciostrzałowy; w ulicy Kopernika żółtą torbę skórzaną.

△ **Samobójstwo.** W realności przy ul. Piekarskiej l. 42 odebrał sobie dziś przed południem życie celnym wystrzałem z rewolweru, skierowanym w prawą skroń, 47-letni Stefan Lech, podurzędnik pocztowy, ojciec czworga dzieci. Powodem samobójstwa miało być to, że żona Lecha, z którą rozszedł się przed 7 miesiącami, nie chciała cofnąć skargi rozwodowej.

Zwłoki Lecha odstawił komisaryat miejski do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

— **Caruso,** światowej sławy tenor — jak donoszą pisma wiedeńskie — przybył do Wiednia na szereg gościnnych występów.

— **Wypadek w górach.** Wczoraj doniesiono do Wiednia ze schroniska Ottona na Rax, iż spadł tam turysta. Dama, która mu towarzyszyła zeznała, że jest to jakiś francuski hrabia, nie chce jednakże wyjawić jego nazwiska. Z powodu zmierzchu odłożono do dziś poszukiwania zaginionego, który prawdopodobnie już zmarł.

— **Proces Ronikiera.** Do rozprawy, która odbędzie się niebawem, wezwanych zostanie 90 nowych świadków, których postawili obrona i oskarżony.

— **Odkrycie wód leczniczych pod Łodzią.** W Ozorkowie pod Łodzą odkryto gorące źródła lecznicze.

— **Groźny pożar.** Wczoraj wybuchł w Łodzi groźny pożar w zakładach fabrycznych farbiarni i wykończalni Walfisza i Handwurcla. Straty wynoszą około pół miliona rubli.

— **Olbrzymi zapis.** Notujemy fakt, których coraz więcej w społeczeństwie polskiem, w ostatnich czasach. Oto zamieszkały w Petersburgu inż. Kazimierz Staniszewski, zmarły w końcu lipca r. b., w testamencie swoim poczynił zapisy, między innymi, bliżej obchodzące nasze społeczeństwo:

Punkt 9-ty testamentu ś. p. Kazimierza Staniszewskiego brzmi, jak następuje: „Cały pozostały mój majątek, po odtrąceniu wypłat rodzinie i krewnym i in., przeznaczam na cele dobroczynne, a mianowie:

a) willę przy pl. Kurakinowej i plac przy niej obszaru 6110 kw. sąż., oddaję polskiemu Tow. oświatowemu „polska Macierz szkolna" w Petersburgu, a w razie zamknięcia jego działalności — innemu polskiemu Towarzystwu, uprawiającemu też same cele — dla utworzenia w tej willi ochronki lub szkoły dla dzieci obu pochodzenia polskiego, lecz bez prawa sprzedaży lub zastawu tego majątku.

Na przypadek, gdyby z jakichkolwiek powodów nie było możliwe wprowadzenie tej myśli w czyn, wskutek zabronienia władz administracyjnych, wspomniana willa z gruntem winna przejść na własność moich prawnych sukcesorów dla odpowiedniej eksploatacyi na te same cele dobroczynne.

b) Resztę mojego majątku przekazuję na te same oświatowe, dobroczynne i wychowawcze cele (lub dla dzieci biednych polskich), dla dzieci osób pochodzenia polskiego w mieście Radomiu.

Podług dokonanego w przybliżeniu obliczenia, Radom na cele oświatowe, dzięki szczodrobliwemu zapisowi ś. p. K. Staniszewskiego, będzie rozporządzał kapitałem, wynoszącym 180 — 190 tysięcy rubli.

Prócz tego, w punkcie 1-ym testamentu tego jest zastrzeżenie, że rb. 10.000, które mają być złożone w banku państwa lub solidnym banku prywatnym i procent od których ma być wypłacany do śmierci jednej z mieszkanek Petersburga, po śmierci tejże winny przejść na cele, wskazane w punkcie 9-ym testamentu t. j. na cele oświatowe.

Kronika prowincyonalna.

§ Wylewy. Z Przemyśla donoszą: San wylał znowu. Wczoraj przedpołudniem wysokość wody wynosiła 3·80 m. ponad stan normalny. Przedmieścia i wieś Wilcze znalazły się pod wodą. Woda przybywa ciągle. W nocy prąd Sanu porwał ustawione na pontonach łazienki wojskowe. Część pontonów zatonęła, łazienki porozbijały się o mosty.

W Sądowej Wiszni nastąpiło wczoraj oberwanie chmury. Wiele domów zostało zalanych. Komunikacya z dworcem kolejowym, oddalonym o 4 kilometry, została przerwana. Okoliczne pola, ogrody, sady i zabudowania gospodarcze niżej położone, stoją pod wodą.

Również wylał San i okoliczne rzeki pod Dynowem, wyrządzając znaczne szkody.

§ Ofiara wody. Dwudziestoletni parobek Maryan Gałkiewicz, z Łanów, powiatu lwowskiego, kąpiąc się onegdaj w rzece obok Szczerca, utonął podczas kąpieli. Zwłok jego pomimo skrzętnego poszukiwania dotychczas nie wyłowiono.

§ Pożar. Dnia 3 b. m. po południu wybuchł pożar w gminie Żełdcu, powiatu żółkiewskiego i zniszczył doszczętnie pięć zagród włościańskich z tegorocznymi plonami, wyrządzając szkodę obliczoną w przybliżeniu na około 60.000 koron, ubezpieczoną zaledwie na 5200 koron. Ogień powstał rzekomo przez podpalenie, pozostawionego bez dozoru 5 letniego dziecka.

§ Zabójstwo. Ze Zborowa donoszą nam: Dnia 3 b. m. po południu w czasie sprzeczki o szkodę polową zadał Michał Kostyszyn w Podhajczykach, sąsiadowi swemu Michałowi Ziatkowskiemu, cztery cięcia kosą, przygotowaną do koszenia. Michał Ziatkowski poniósł śmierć na miejscu. Kostyszyna aresztowała żandarmerya i odstawiła do tutejszego sądu.

§ Samobójstwo. W tych dniach — jak donoszą z Kałusza — popełniła samobójstwo 39 lat licząca Franciszka Dodak z Siwki wojniłowskiej, poderznąwszy sobie gardło nożem. — Powodem samobójstwa była, według przeprowadzonych dochodzeń, nędza.

Kronika zagraniczna.

* Międzynarodowy kongres mieszkaniowy otwarty został we wtorek w Scheveningen, w wielkiej sali tamtejszego kurhauzu. W kongresie bierze udział przeszło 1000 uczestników. Jedenaście państw wysłało swoich oficyalnych przedstawicieli.

* Manewry francuskie. We czwartek rozpoczęły się wielkie jesienne manewry francuskie, które obecnie odbywać się będą na lewym brzegu Garonny. W manewrach tych bierze udział około 100.000 wojska. Naczelne kierownictwo objął znowu szef sztabu gener. Foffre, który powrócił właśnie z Rossyi. Manewry trwać będą do 17 bm. Bierze w nich także udział minister wojny Etienne.

* Orzeł czy aeroplan? Nie raz już się zdarzało, że szybujący wysoko w powietrzu aeroplan brano za orła, w Charenton jednak, pod Paryżem, stało się w tych dniach odwrotnie. Na wysokości mniej więcej 600 metrów zjawił się olbrzymi orzeł i zataczając w powietrzu łuki, zwrócił na siebie uwagę mieszkańców miejscowych. Gromadka ludzi, zebrawszy się na polu, śledziła uważnie te ewolucye, będąc pewna, że przypatruje się aeroplanowi i usiłowała odgadnąć nazwisko śmiałego lotnika, gdy nagle orzeł opuścił się pędem strzały ku gromadce. Wówczas dopiero spostrzeżono omyłkę. Kobiety i dzieci rozbiegły się przerażone w różne strony, orzeł zaś tymczasem, jakby zadowolony ze spłatanego figla, poszybował majestatycznie w stronę lasu Fontainebleau.

* Katastrofa kolejowa. W Skoplje na dworcu kolejowym nastąpiło zderzenie pociągów osobowych. Ośm osób poniosło śmierć, a 36 odniosło rany, wśród tych kilku oficerów sztabu generalnego.

* Sarasate jako mówca. O zmarłym przed kilku laty słynnym artyście-skrzypku Pablo Sarasate, zamieszcza jedno angielskie pismo wesołą anegdotę. Artysta został raz zaproszony w Londynie przez jednego lorda na obiad, podczas którego wygłoszono kilka mów na cześć gościa. Sarasate zmuszony był wobec tego podziękować za wyrazy uznania i zdecydował się na wygłoszenie mowy. Znakomity skrzypek był jednak lichym mówcą. Powstał z miejsca i zaczął wśród ogólnego zaciekawienia mówić powoli: „Panie, panowie! Liszt umarł — Paganini

nie żyje". Po tym wstępie nastąpiła długa pauza. Sarasate nie wiedział, co ma dalej mówić, namyślał się długo, wreszcie z rozpaczą zakończył: „A ja się dzisiaj czuję niezdrowym".

* Ofiara pomyłki sądowej. We Włoszech zaszedł znowu jeden z tych tragicznych wypadków, które w tak straszny sposób stwierdzają omylność sądów i wyroków ludzkich. Po trzydziestu ośmiu latach, strawionych na galerach, został wreszcie wypuszczony na wolność Sycylianin Erazm Bassallo, który, jak się teraz pokazało, skazany był niewinnie. Wraz z trzema jeszcze rzekomymi wspólnikami, również ofiarami pomyłki sądowej, skazany został 1877 r. w Palermo przez sąd przysięgłych na dożywotnie roboty przymusowe za morderstwo. Dwa lata strawił w więzieniu śledczem, a po swem skazaniu przy każdej sposobności twierdził, że jest niewinny, w co oczywiście nikt nie wierzył. Rzekomi spólnicy jego zbrodni, a właściwie jego nieszczęsnej doli, zmarli. Bassallo ma wprawdzie dopiero 62 lata, ale więzienie tak zrujnowało jego zdrowie, iż biedak zaledwie dziś mówić może. Władze sądowe poprzestały na tem, że go wypuściły z więzienia. Drogę z Ankony do Palermo musiał odbyć na własny koszt. Wrażenia ostatnich dni tak nim wstrząsnęły, że przez kilka dni nie mógł jeść ani spać. Zmiany, jakie tymczasem zaszły w Neapolu i w Palermo, wprawiły go w przykre zdumienie. Zdaje mu się, jakby powrócił z tamtego świata. Z najbliższej rodziny zastał przy życiu tylko jednego syna.

* Sprytne skazanie oszusta. Sąd kryminalny w Londynie skazał na 15 miesięcy robót ciężkich pracownika handlowego, Henryka Kremerskothena, rodem z Hamburga, za usiłowanie wymuszenia od lorda Rotszylda 30.000 funtów szterlingów. Kremerskothen napisał do lorda list, wzywający go do zapłacenia powyższej sumy pod groźbą śmierci i podpisał się „Czerwona ręka". Gdy zaś lord na wezwanie nie odpowiedział, Kremerskothen wysłał list drugi i trzeci, w którym żądał już tylko 500 funtów szterlingów. Znudzony tem Rotszyld zawiadomił o listach policyę, a jednocześnie i oszusta, donosząc, że złoży — stosownie do żądania — pakiet z pieniądzmi w niszy umywalni pewnej znanej restauracyi londyńskiej. Kremerskothen zjawił się istotnie i znalazł paczkę, tak jednak była zakurzona, że musiał umyć sobie ręce. I tu wpadł w pułapkę, paczka bowiem była umyślnie opylona proszkiem, który w zetknięciu z wodą zamieniał się w farbę niebieską nie do zmycia. Po próżnych więc usiłowaniach zmycia farby, oszust zjawił się w restauracyi z rękoma zabarwionemi na niebiesko, co wystarczyło czekającym w sali stołowej detektywom, aby aresztować oszusta. Kremerskothen pracował do niedawna w wielkiej firmie hamburskiej, lektura jednak romansów awanturniczych sprowadziła go na złą drogę.

* Losy wyprawy podbiegunowej. Drogą na Paryż nadchodzi wiadomość o losie wyprawy podbiegunowej niemieckiej, która pod komendą kapitana Ritschera wyruszyła dnia 6. sierpnia 1912 roku na studya kartograficzne do Szpicbergu i wogóle na badanie okolic podbiegunowych, na statku „Herzog Ernest". Wyprawa ta została zdziesiątkowana przez mrozy i trudy, tak, że z jej członków (16 Niemców i 5 Norwegów) tylko 8 pozbierały w różnych stronach wyprawy ratunkowe, wysłane na pomoc, lub obce statki, które przypadkowo na nich natrafiły. Wielu pozostanie kalekami na całe życie, jak n. p. kapitan Ritscher, który odmroził sobie nogi po kolana, tak, że musiano mu je amputować. Mimo to objął powtórnie komendę „Herzoga Ernesta", aby doprowadzić go do Norwegii i do Niemiec. Statek ten, który utkwił w lodach jeszcze we wrześniu r. z., co było powodem rozprószenia się znacznej części załogi, a tem samem powodem katastrofy, został dynamitem uwolniony z lodów, przez trzecią z rzędu wyprawę wysłaną na pomoc Ritscherowi i jego towarzyszom na statku „Hertha".

Na „Herzogu Erneście" w chwili jego uwolnienia, były tylko 4 osoby. Reszta rozprószona po lodach, nie zdołała wrócić do niego, a ogromna większość nie dotarła wogóle do żadnego przytułku i nie została odnaleziona przez wyprawy ratunkowe. Jedna z owych wypraw, czwarta z rzędu, zorganizowana siłami prywatnemi, wyprawa na statku norweskim „Loevenskjoeld", pod wodzą dziennikarza Larnera, o mało sama nie uległa katastrofie. W maju tego roku lody pochwyciły statek „Loevenskjoeld" i zmiażdżyły go zupełnie. Larner z 8 Norwegami musieli szukać ocalenia w łodziach, które musieli wlec cztery mile po lodach, zanim doszli do morza wolnego. Dnia 22. lipca wszyscy ruszyli w drogę i wiosłując, dosięgli do „Herzoga Ernesta" nazajutrz po uwolnieniu go z lodów. Uwolniony „Herzog Ernest" prowadził dalsze poszukiwania zaginionych członków swej wyprawy, ostatecznie jednak musiano się pogodzić z faktem, że jej połowa przepadła bez wieści. „Herzog Ernest" zawrócił ku Szpicbergowi i stanął na kotwicy w zatoce Green-Harbur, gdzie się spotkał z francuską wyprawą geograficzną Jerzego Parmentiera, od którego pochodzą też przytoczone szczegóły.

* Sprzedaż wodospadów finlandzkich. *Wiecz. Wremia* pisze: Przed kilkoma laty 2 inżynierów zwróciło się do petersburskiego urzędu miejskiego z propozycyą nabycia wodospadów finlandzkich i wołchowskich celem wyzyskania ich dla potrzeb ruchu i oświetlenia w mieście. Jakkolwiek do projektu dołączone były bardzo szczegółowe kosztorysy, jednakże Rada miejska nie uznała za możliwe z nich skorzystać nazywając cały projekt „chimerą". Nie upłynęło nawet 10 lat i oto grupa banków belgijskich nabyła wszystkie te wodospady i dla eksploatacyi ich zamówiono już nawet zagranicą turbiny wartości 6 milionów franków. Według obliczeń inżynierów belgijskich koszt własny energii elektrycznej, wytwarzanej dzięki sile wodospadów, kosztować będzie 0·02 kop. za tę samą jednostkę energii, za którą obecnie w Petersburgu płaci się 3·3 kop.

* 2000 osób w areszcie. Poseł do Dumy książę Gełowani otrzymał z Kutaisu następujący telegram; „Już od ośmiu dni ludność okręgu kursyckiego, z rozporządzenia naczelnika powiatu, Olchowskiego spędzono do zarządu gminnego w Ceharacku. Cały tłum dwutysięczny, otoczony przez strażników, doznaje głodu, pragnienia i urągania ze strony policyi. Jednocześnie strażnicy w domach bezbronnych dopuszczają się wymuszań i gwałtów. Ludność aresztowano z powodu zabójstwa strażnika. Władze żądają wydania zabójcy i jakichś rozbójników. Ludność spełnić tego żądania nie może z powodu bezradności policyi, która wypuszcza rozbójników, wydanych przez mieszkańców". Ks. Gełowani telegram ten zakomunikował ministrowi spraw wewnętrznych, który zwrócił się telegraficznie z zapytaniem do namiestnictwa Kaukazu.

* Milion za konia wyścigowego. Z Londynu donoszą: Właściciel stajni wyścigowej mr. Pilkinson sprzedał 5-letniego konia swego chowu „Palatin" za kwotę 1 miliona koron sportsmenowi mr. Ivelowi. O ile „Palatin" nie odniósłby zwycięstwa w którymś z wyścigów, na jakie w tym roku jest zapisany, cena kupna spada „tylko" do 880.000 koron, I rzeczywiście „Palatin" poniósł na niedawnych wyścigach w Londynie klęskę.

Cena, jaką za „Palatina" zapłacił mr. Ivel, jest rekordem na targu koni wyścigowych. Przed 12 laty mr. Bland kupił słynego „Flying Foxa" za „skromną" kwotę 750.000 koron.

* Zapadnięcie się wysp. Z San Francisko donoszą: Kapitan parowca „Senowa" opowiada, że wyspy Falcon i Hoffie, na południowym Oceanie Wielkim, zapadły się pod morze, najprawdopodobniej z powodu wstrząśnień natury wulkanicznej. Setki tubylców i kilku białych poniosło śmierć.

* Barbarzyński obrzęd pogrzebowy. Gazety brukselskie donoszą ciekawe i wstrząsające szczegóły o śmierci kacyka Usamo w kolonii belgijskiej Kongo, w Afryce środkowej. Gdy kacyk, noszący tytuł „króla", zachorował i bliskim był śmierci, nie opowiadano o tem nikomu. Nikt z poddanych nie wiedział o chorobie „króla", z wyjątkiem kobiet haremu, które pozostały przy nim. Gdy dopytywano się o kacyka, powiadano, że jest zajęty i nikogo przyjąć nie może. Każdy wiedział jednak, że kacyk oczekuje śmierci. I tak umarł król państwa Usamo, lecz i wtedy nie wyznano prawdy, tylko mówiono, że „pękł wielki bęben". Dostojnicy przygotowali zwłoki do pogrzebu. Trzy razy dziennie myli ciało w gorącej wodzie, trzy razy dziennie smarowali je masłem od stóp do głów. Najmędrszy z nich powoli miał odciąć głowę króla od reszty ciała. Tak długo płukano ciało i smarowano je masłem, póki nie poczęło się rozkładać. Wtedy z łatwością głowę można było odjąć od ciała. Głowę bowiem szczep zachowuje osobno, a grzebie tylko resztę ciała.

Następnie zabito pięciu niewolników i ułożono ich w szerokim grobie, a na nich złożono zwłoki króla, aby spoczywał miękko. — Potem zamordowano dalszych pięciu niewolników i złożono ciała ich na zwłokach kacyka, boć król musi spoczywać ciepło i nie zaznać zimna. Wkońcu z pośród synów zmarłego wybrali naczelnicy szczepu nowego króla, przed którym odczytali program jego rządów: „Jeśli bracia chcą cię uściskać, zabij ich! — jeśli matka dać ci chce dobrą radę, zgładź ją!..."

Notatki literacko-artystyczne.

(mre) **„Litwa i Ruś"** poświęciła cały zeszyt podwójny za miesiące kwiecień i maj, Kamieńcowi Podolskiemu. Strona ilustracyjna, bardzo starannie ułożona i artystycznie wykonana, daje istotnie bodaj przybliżone pojęcie owych skarbów z przeszłości, kryjących się w twierdzy, którą „Bóg zbudował", i zachęci niezawodnie licznych turystów do skierowania swych kroków do zakątka nad Smotryczem, gdzie wielka przesławna przeszłość przemówi do nich z każdego ułomka murów, z zachowanych świątyń, baszt i bram obronnych, pełnym, podniosłym głosem i wskrzesi w pamięci postaci nieustraszonych rycerzy kresowych.

Strona literacka nasuwa sporo uwag krytycznych. Cały zeszyt w objętości stu przeszło stronic druku wypełnił p. Aleksander Prusiewicz i tylko p. Prusiewicz! Gromadzi on z zamiłowaniem z przeszłością Kamieńca ściśle związane archiwalne zabytki; wynotowuje z nich rzeczy częstokroć ciekawe, rzadziej nowe, cały bowiem dostępny, jak dotąd, materyał przewertowali przed nim inni, przezeń może niedosyć doceniani badacze dziejów kresowych; podaje jednak to wszystko w formie niezbyt wdzięcznej, zawiłej, nie zdolnej w odpowiedniej mierze zainteresować szerszych kół czytelników, dla których przedewszystkiem *Litwa i Ruś* jest przeznaczona.

O ile wiemy, p. Aleksander Prusiewicz od kilku lat nosił się z zamiarem skreślenia przewodnika po Kamieńcu Podolskim. Nakładcy zawiedli, nie wchodzimy w to, z jakiej przyczyny. Zastąpił ich wreszcie sympatyczny i zasłużony miesięcznik wileński, ofiarowując autorowi odpowiednią liczbę szpalt swego wydawnictwa. Czy tak opracowany przewodnik istotną korzyść przyniesie? Może? my jednak wątpimy: brak w nim jasnego przeglądu zabytków dawnej placówki kresowej, brak systematycznego układu bogatego materyału. Do ujemnych stron wydawnictwa należy i korekta, która tym razem bardzo wiele pozostawia do życzenia. To są braki, wytknięte bezstronnie; główną zasługą fakt ponownego przypomnienia o istnieniu Kamieńca, ciekawe statystyczne dane z lat ostatnich, a podkreślić również musimy u autora szczere umiłowanie uroczego, historycznego zakątka. Nie jego wina, że myśli swoich nie potrafi zakuć w kunsztowne, ponętne formy, nie każdemu to dane. Dobrze przynajmniej, że niestrudzenie gromadzi pozostałości minionych stuleci, ratując je od zniszczenia i poniewierki.

Po 30 latach mozolnej pracy na polu literacko-dziennikarskiem postanowił publicysta warszawski p. Włodzimierz Trąmpczyński zebrać wiązkę utworów swoich, rozrzuconych po różnych czasopismach i wydać je w oddzielnej książce. Myśl bardzo trafna, kto bowiem zna warunki pracy dziennikarskiej, ten wie, ile utworów, zasługujących na trwalsze istnienie, ginie nieraz niepostrzeżenie, startych na proch w tym młynie, który się zowie gazetą, tygodnikiem, lub miesięcznikiem. Uratować te drobne pyłki było zamiarem autora, który też w wydanym świeżo zbiorze p. t „Epizody historyczne" zawarł prace swoje, drukowane w ciągu lat wielu, a dotyczące wyłącznie dziejów W. K. Poznańskiego. Dzieje te są wogóle nader mało u nas znane i rozumiane, książka więc pana T. może się bardzo przyczynić do ich poznania i zrozumienia. Książka p. T. zawiera ciekawych szczegółów bardzo dużo, że zaś pisana jest potoczyście i barwnie, niewątpliwie znajdzie szerokie koła czytelników. Pod względem szaty wydawniczej przedstawia się bardzo powabnie.

Poradnika teatrów i chórów włościańskich numer 8 i 9 zawiera: Wiersz Konopnickiej, p. n.: „Wątpiącym", oraz artykuły: Ireny Mrozowickiej „Zjawy na scenie", Marysine Czepiny — Piosnki ludowe przy weselnym obrzędzie Czepin, oraz Stanisława Wasylewskiego, Molier na scenie włościańskiej. — W dziale „Ocen i sprawozdań" pomieszczono recenzye pióra pp. dr. Jerzego Kollera i Teofila Szczerby. Z teki „Komisyi literackiej", Bibliografia, Korespondencye i Kronika zamykają zeszyt. Adres administracyi: Lwów, ul. Sykstuska l. 45.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę, 13 września, wieczorem, „Zuchwalec", operetka Karola Weinbergera. — W niedzielę, 14 września, po południu, o godzinie pół do 4 „Taniec czynowników", komedya Leona Birinskiego. — W niedzielę, 14 września, wieczorem, „Zuchwalec", operetka Karola Weinbergera. — W poniedziałek, 15 września, „Zuzia", operetka Aladara Renyiego. — We wtorek, 16 września, po raz pierwszy (nowość) „Złote widma", baśń w 5 aktach (6 obrazach) Tadeusza Konczyńskiego. Abonament Nr. 2. — We środę, 17 września, „Złote widma", Tadeusza Konczyńskiego. — We czwartek, 18 września (wznowienie), „Straszny dwór", opera w 4 aktach Stanisława Moniuszki, pierwszy występ Adama Didura w roli Zbigniewa. — W piątek, 19 września, „Złote widma", Tadeusza Konczyńskiego. — W sobotę, 20 września po poł. „Wilhelm Tell", Fryderyka Szyllera.

Repertuar Teatru Nowego we Lwowie.

Dziś, w sobotę, 13 września, „Przywódca", Stefana Krzywoszewskiego.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Jutro, w niedzielę, 14 września, o godz. 3·30 po południu, „Leci liście z drzewa...", 4 strofy krwawej pieśni, J. Wiśniowskiego; o godzinie 7·30 wieczorem, „Pierwsza sztuka Fanny", krotochwila w 3 aktach z prologiem i epilogiem, Bernarda Shaw'a. — Poniedziałek, 15 września, „Chatka w lesie", dziwactwo dramatyczne w 5 ustępach, Wł. Syrokomli.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Stanisława Czekałowskiego nauczycielem 4-klasowej szkoły w Streptowie; Klementynę Reimanównę nauczycielką 4-klasowej szkoły w Woli radziszowskiej; Henrykę Ryszkównę nauczycielką 4-klasowej szkoły w Lanckoronie; Helenę Herasimowiczównę i Helenę Witrylakównę nauczycielkami 4-klasowej szkoły w Chlebiczynie leśnym; Helenę Milanównę nauczycielką 4-klasowej szkoły w Brzezinach; Pantalemona Gajdę nauczycielem 4-klasowej szkoły w Podmichalu; Metodego Trochanowskiego nauczycielem i Stefanię Sawczakównę nauczycielką 4-klasowej szkoły w Krynicy wsi; Stefana Pochmurskiego nauczycielem 3-klasowej szkoły w Łanach; Maryę Furtakównę nauczycielką kierującą 2-klasowej szkoły żeńskiej w Sielcu bełzkim; nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Leona Foka w Szybalinie; Franciszka Dąbrowskiego w Dmuchawcu; Antoniego Pelca w Turzem; Andrzeja Rzeszutka w Mętkowie; Leopolda Ochwata w Rzepienniku biskupim; Władysława Steciaka w Czaszynie; Włodzimierza Iwanickiego w Wołswinie; Maryana Zieglera w Bilinie wielkiej; Jana Żelemirskiego na przedmieściu Czerlańskiem w Gródku Jagiellońskim; Ludwika Dąbrowskiego w Łanowcach; Juliana Karpińskiego w Letni; Teodora Gełemeja w Srokach lwowskich; Tadeusza Kamińskiego na przysiółku Lewandówka w Biłohorszczu (w miejsce Józefa Sobolskiego, który zrezygnował z tej posady); Piotra Ostrowskiego w Grzybowicach wielkich; nauczycielami i nauczycielkami szkół 2-klasowych: Zofię Orłowską w Turzem; Helenę Rublównę w Medusze; Józefę Rzeszutkową w Mętkowie; Janinę Jarosiewiczównę w Remenowie; Wiktoryę Koziołównę w Czernicy; Stanisława Kozaka w Starej Wsi; Helenę Stopińską w Ropicy polskiej; Maryę Wadowską w Lubzinie; Bronisławę Kramerównę w Brzeźnicy; Maryę Żmudową w Kozodrzy; Karola Muniaka w Chechłach; Henrykę Kopczyńską w Witkowicach; Antoninę Borucką na przedmieściu Stanisławowskiem w Tyśmienicy; Karolinę Żelemirską na przedmieściu Czerlańskiem w Gródku Jagiellońskim; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Leopolda Gorgonia w Krzywaczce; Stanisława Przybyłę w Hadykówce; Izydora Juśkiewicza w Rybnikach; Ignacego Kotkowskiego w Litiatynie; Jana Mikołajewicza w Hinowicach; Mikołaja Baworowskiego w Komarówce; Kamilę Rudkiewiczównę w Znamirowicach; Włodzimierza Zamorskiego w Środopolcach; Kamilę Burkiewiczównę w Mechowcu; Stanisława Sorysa w Morawsku; Jana Dempniaka w Żeżawie; Olgę Klimczykową w Duńkowiczkach; Franciszka Jastrzębskiego w Żrotowicach; Bronisława Szymonowicza w Pieczygórach; Leona Hawlickiego w Siebieczowie; Maryę Maternowską w Stebniku; Jana Koczerhana w Mszańcu; Józefę Markiewiczównę w Woli koblańskiej; Karola Lipińskiego w Staninie; Jana Woltyńskiego w Baczynie; Bazylego Jaculczaka w Bubniszczu; Filipa Nakonecznego w Rozdzielu; Jana Baranowskiego w Chomiakówce.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Józefa Boryczkę, nauczyciela kierującego 5-klasowej szkoły męskiej w Dukli, na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły męskiej w Myślenicach; Stanisława Radwańskiego, nauczyciela 5-klasowej szkoły męskiej w Brzozowie na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły w Skolem; Karola Notza, nauczyciela 5-klasowej szkoły w Cieszanowie, na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły męskiej w Brzozowie; Bolesława Sobotowskiego, nauczyciela 5-klasowej szkoły w Skolem, na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły w Cieszanowie; ks. Jana Luberdowicza, nauczyciela religii rzymsko-katolickiej 4-klasowej szkoły męskiej im. św. Szczepana w Krakowie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły żeńskiej Nr. XXXIV. na Nowej Wsi w Krakowie; Stanisława Dubelskiego, nauczyciela 5-klasowej szkoły męskiej im. Brodzińskiego w Tarnowie, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły męskiej im. Staszica w Tarnowie; Jana Kwietnia, nauczyciela 4-klasowej szkoły męskiej im. Staszica w Tarnowie, na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły męskiej im. Brodzińskiego w Tarnowie; Maryę Gębicównę, nauczycielkę 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. św. Kunegundy w Bochni, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły żeńskiej im. św. Barbary w Bochni; Klementynę Skoczylasównę, nauczycielkę 4-klasowej szkoły żeńskiej im. św. Barbary w Bochni, na równorzędną posadę do 4 klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. św. Kunegundy w Bochni; Tadeusza Stohandla, nauczyciela 4-klasowej szkoły w Brzezince, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Hałcnowie; Michała Galusa, nauczyciela kierującego i Bogumiłę Galusową, nauczycielkę 2-kla-

sowej szkoły w Marcyporębie, na równorzędne posady do 2-klasowej szkoły w Gwoźdźcu: Matyldę Ekertównę, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Podbużu, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Solcu; Helenę Drożdzikiewiczowa, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Czerniejowie, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Radczy; Michała Mazura, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Krzemiennej, na równorzędną posadę do szkoły w Jabłonce; Jadwigę Klussównę, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Sielnicy, na równorzędną posadę do szkoły w Byble; Franciszka Jezierskiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Gródku jagiellońskim na przedmieściu Czerlańskiem, na równorzędną posadę do szkoły w Tustanowicach: Władysława Stebnickiego, nauczyciela 1 klasowej szkoły w Grabinie, na równorzędną posadę do szkoły w Bytomsku: Grzegorza Małańczuka, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Wołczkowcach, na równorzędną posadę do szkoły w Jaktorowie.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t. „J. Ch. Paska Pamiętniki. Do użytku szkolnego zastosował, wstępem i objaśnieniami opatrzył Dr. Kazimierz Kobzdaj. Lwów 1914“ — w poczet książek pomocniczych przy nauce języka polskiego.

Podróż do bieguna.

W ostatnim numerze *Strand Magazin* pojawiła się znowu część opisu podróży Scotta, odnosząca się do czasu od listopada do stycznia. Scott pisze między innemi: Trudniejsza i mozolniejsza część podróży rozpoczyna się. Walka z rozpasanymi żywiołami staje się coraz więcej zacięta. Kroczenie naprzód coraz uciążliwsze i męczące, zaspy śnieżne i tylko zaspy śnieżne bez końca, a potem niebezpieczeństwo wędrówki po lodowcach, tarapaty z kucykami i psami, wypadki z saniami, które rozbijają się o kanciaste lody, znużenie członków wyprawy, ślepota od ciągłego patrzenia na śnieg i szkorbut. Śnieg jest czasami zbyt piaszczysty i suchy, tak, że zapadamy się, to znowu za kleisty i za mokry, tak, że w sandałach naszych możemy zaledwie posuwać się. Ale idziemy wciąż naprzód i nic nas od raz wytkniętego celu odwrócić nie zdoła.

W dniu 10 listopada rozpoczyna się jeden z czterech najuciążliwszych marszów. Wiatr powiewa zrazu spokojnie, potem zamienia się nagle w gwałtowną nawalnicę. Kucyki stają się niespokojne i nie chcą w żaden sposób ruszać dalej. Dnia 14 listopada ukazuje się nareszcie słońce, które witamy z wielką radością. Dotychczas przebyliśmy 120 mil geograficznych. Dnia 15 listopada wskazywał termometr najniższą temperaturę, 73 stopnie poniżej zera. W dniu tym wypoczywamy. Ładunek rozdzielamy na nowo. Najsilniejsze konie otrzymują po 580 funtów, słabsze po 400. Nieraz jednak daje się już zauważyć osłabienie kucyków, a 24 listopada, gdy znajdowaliśmy się o 140 mil od wielkiego lodowca, zabijamy pierwszego kucyka i zużywamy rozćwiartowane mięso jego na paszę dla psów. W parę dni później zabijamy znowu kilka kucyków, które już na żaden sposób iść dalej nie są w stanie. Zmęczone zwierzę zmęczy i człowieka. Dotychczas spełniały kucyki swoje obowiązki, miały one możliwie daleko zatransportować nam zapasy, a potem służyć psom za żer. Dnia 4 grudnia doznajemy bardzo przykrego uczucia i znajdujemy się w istocie w okropnem położeniu. Wszelkich sił musimy dokładać, aby módz przekroczyć lodowce. Powierzchnia ich jest niemożliwie ostra, tak, że psy przecinają i kaleczą sobie łapy, sandały nasze nie odpowiadają zadaniu, a do tego piętrzą się różne nieprzewidziane niebezpieczeństwa. Lód trzeba dokładnie badać, a ciężary rozkładać na wielkie przestrzenie.

Mimo tych środków ostrożności wpada Lashley w szczelinę lodowca, z której na szczęście można było go wydobyć. Podczas tej części naszej wędrówki powietrze dopisywało nieźle, ale za to zjawiły się inne męczarnie: ślepota i bezustanne, strasznie męczące pragnienie.

Zbliża się Boże Narodzenie. Dzień ten mamy uczcić według możności wystawnym obiadem. Nareszcie dzień ten już nadchodzi, mamy wiec cztery dania, złożone z większej niż zwykle porcyi mięsa końskiego, potem z biszkoptów, kakao, puddingu i suchych winogron. Skutek tej biesiady był taki, że nie mogliśmy poruszać się z tą samą swobodą, co przedtem. Ani ja, ani Wilson, nie dokończyliśmy naszego puddingu, spaliśmy potem wspaniale i rozgrzaliśmy się wybornie. Także i dnia następnego dały się odczuwać skutki tej bogatej biesiady. Wszyscy czuli się rozleniwieni i pocili się okropnie. W początkach stycznia zapadł oficer Ewans na szkorbut, tylko z trudem i wielkim mozołem mógł on posuwać się w swych sandałach, tak, że trzeba było zdecydować się nareszcie na cofnięcie go wraz z trzema innymi towarzyszami z powrotem. Ewans, który zresztą trzymał się dotąd bardzo dzielnie, był bardzo tem rozgoryczony, ale i w tym wypadku okazał się prawdziwym mężczyzną.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Klęska na Wołyniu. Korespondent *Dziennika Kijowskiego* w ponurych barwach przedstawia stosunki gospodarcze na Wołyniu, spowodowane słotnem latem i t. p. Smutne są rezultaty całorocznej pracy rolników, ich zabiegów i usiłowań, zatarła się różnica między świętem a dniem powszednim, pomiędzy dniem a nocą; każdy czuwa i z nerwowem napięciem chwyta z pola co może i kiedy może. Stawia się sterty, aby za kilka dni je rozrzucać — to znowu zwozi się zboże do stodół, aby zbliska patrzeć na ich gnicie. Młocka nigdzie nie rozpoczęta; zapasy słomy wyczerpane — niema czem posłać, niema czem przykryć zagrożonych stert zboża. — O siewie ozimin nikt nie myśli, siewu rzepaku zaniechano. Słowem, dezorganizacya zupełna. Klęska staje się większą tam, gdzie bardziej intensywnie i postępowo prowadzone jest gospodarstwo. Nakładowe gospodarstwa większe poniosą straty, niż gospodarstwa o małej kulturze. Widzimy więc cofanie się kultury rolnej wobec niezwykłych a zgubnych warunków klimatycznych.

Kakao. Według ostatnich danych statystycznych, ogólny zbiór kakao na całym świecie, przyjmując za zasadę liczby wywozu kakao ze wszystkich krajów produkujących, wyniósł w r. 1912 około 230.000 tonn metrycznych, gdy w r. 1911 wyniósł 224.238 t. m., a w r. 1910 219.562 t. m.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 1 do 9 września bez opłaty akcyzowej. (Waluta kor.). Za 50 kg.: Pszenica 11·— do 11·60, żyto 8·40 do 9·—, jęczmień brow. 8·40 do 9·—, pastewny 7·50 do 8·—, owies stary 9·50 do 10·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, groch do gotowania 12·50 do 14·—, pastewny —·— do —·—, fasola biała gal. —·— do —·—, bobik 8·50 do 9·—, wyka 10·50 do 11·—, łubin gal. —·— do —·—, rzepak zimowy 16·— do 16·50, letni —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, chmiel z 1912 r. 170·— do 190·—, chmiel z 1913 r. 200·— do 210·—, nasienie koniczyny czerwonej 80·— do 100·—, białej 83·— do 106·—, szwedzkiej —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, siane lepsze 3·60 do 3·75, gorsze 3·— do 3·20, otawa —·— do —·—, siano z koniczyny świeże 4·40 do 4·75, siano z koniczyny stare —·— do —·—, słoma okłotowa 3·40 do 3·60, słoma mierzwiasta 3·10 do 3·20, kartofle jadalne na cały wag. 10.000 kg. —·— do —·—, gorzelniane za 1 prc. skrobi całe wag. 10.000 kg. —·— do —·—, nafta zwykła 14·50 do 15·50, salonowa 16·50 do 17·50; za 100 kg; ropa borysławska *loco* Borysław (prompt.) 9·01 do 9·21, drzewo opałowe twarde w całych wagonach po 10.000 kg. —·— do —·—, drzewo opałowe miękkie w całych wagonach po 10.000 kg. —·— do —·—, mąka pszenna, grysik 37·— do 38·—, mąka pszenna Nr. 0 37·— do 38·—, Nr. 1 36·— do 37·—, Nr. 2 35·— do 36·—, Nr. 3 34·— do 35·—, Nr. 4 33·— do 34·—, Nr. 5 32·— do 33·—, Nr. 6 29·— do 31·—, Nr. 7 25·— do 27·—, Nr. 8 18·— do 20·—, mąka żytna Nr. 0 29·— do 30·—, Nr. 1 28·— do 28·50, Nr. 2 18·— do 18·50, Nr. 3 17·— do 17·50, otręby pszenne 11·50 do 12·—, żytne 11·— do 11·50; za 100 kg.: mięso wołowe przednie w ćwiartkach *loco* rzeźnia 132 — do 144·—, mięso wołowe tylne w ćwiartkach *loco* rzeźnia 160·— do 186·—, mięso cielęce *loco* rzeźnia (engros) 176·— do 186·—, wieprzowina *loco* rzeźnia (engros) 180·— do 190·—, spirytus kontyngentowy loco rafinerya Lwów 64·50 do 65·50, spirytus kontyngentowy loco stacya galicyjska 51·— do 53·—, spirytus nadkontyngentowy loco rafinerya Lwów 44·50 do 45·50, spirytus nadkontyngentowy loco stacya galicyjska 30·— do 31·—.

OSTATNIA POCZTA.

= Dzisiejsza *Wiener Ztg.* ogłasza Najw. patent Cesarski zwołujący Sejmy krajowe, mianowicie: Solnogrodu na 17 b. m., Dolnej Austryi i Przedarulanii na 23 b. m., Krainy na 24 b. m., Gorycyi i Gradyski na 1 października.

Co do Sejmu galicyjskiego, decyzya jest jeszcze zastrzeżona.

= Jedna z korespondencyj donosi z Pragi, że na wczorajszem plenarnem zebraniu czeskich posłów parlamentarnych i b. posłów sejmowych przyszło do znacznych różnic w zapatrywaniach między Młodoczechami i innemi stronnictwami z tego powodu, że Młodoczesi żądali włączenia do rezolucyi ustępu, który zaznaczał gotowość Młodoczechów do prowadzenia dalszych rokowań ugodowych, co jednakże nie przyszło pod głosowanie.

Z innego źródła donoszą z Pragi: Na wczorajszem zebraniu czeskich posłów parlamentarnych i b. sejmowych przyjęto bez sprzeciwu rezolucyę stałej komisyi poselskiej, która domaga się natychmiastowego powrotu do konstytucyi przez rozpisanie wyborów sejmowych i przeprowadzenie reformy wyborczej. Rezolucya wyraża dalej pełne zaufanie dla działalności i taktyki stałej komisyi poselskiej.

= Prezydent Poincaré odbywa w dalszym ciągu podróż po kraju w towarzystwie małżonki, witany wszędzie entuzyastycznie.

= *Dień* petersburski zapisuje pogłoskę, że prezyd. ministrów Kokowcew z Nowym Rokiem opuści swe stanowisko i otrzyma tytuł hrabiowski. Kokowcew zostanie ambasadorem o nadzwyczajnych pełnomocnictwach w Berlinie, lub w Paryżu.

= Z dziedziny spraw bałkańskich nadchodzą następujące nowe wiadomości:

Do pism londyńskich donoszą z Konstantynopola, że bułgarscy delegaci otrzymali przedwczoraj bardzo późno instrukcye z Sofii tak, że nie mogli ich natychmiast odcyfrować i zużytkować w dyskusyi. Wobec tego posiedzenie odroczono do dziś. Ogólnie przypuszczają, że instrukcye są tege rodzaju, iż stworzą podstawę do ostatecznych uchwał.

Jeden z zastępców trójprzymierza w Konstantynopolu oświadczył podobno wczoraj w rozmowie, że pokój bułgarsko-turecki będzie wkrótce rzeczą dokonaną.

Belgradzka *Politica* otrzymała wiadomość, że rząd dał delegatom serbskim nowe instrukcye do wytyczenia granic serbsko-greckich. Ustalenie tych granic nie jest jeszcze dokonane, gdyż Grecy żądają, by Suczewo (niedaleko Giewgeli) przypadło Grecyi.

Wiedeńska *Zeit* podaje, że komisya dla ustalenia granic serbsko-greckich zastanowiła swe prace. Sprawa będzie rozstrzygnięta w drodze dyplomatycznej między obu gabinetami.

Wedle rzymskiej *Tribuny*, rząd francuski mianował delegatów międzynarodowej komisyi, mającej ustalić granice południowej Albanii.

Francuski minister spraw zagranicznych nie otrzymał do tej chwili żadnej wiadomości z Aten, potwierdzającej doniesienie, jakoby prez. Venizelos miał przyjechać do Paryża.

Wczorajsza wizyta greckiego premiera Venizelosa u francuskiego posła w Atenach złożona była w imieniu króla. Venizelos zapewnił, że król nie miał zamiaru poniżać zasług i znaczenia francuskiej misyi wojskowej dla armii greckiej.

Król Ferdynand zamianował gen. Redkę Dimitriewa posłem u dworu rossyjskiego.

Nowomianowany poseł bułgarski w Bukareszcie został wczoraj przyjęty na posłuchaniu przez króla Karola.

Ag. Stef. ogłasza: Agencya ottomańska doniosła, jakoby we Włoszech odbywały się zgromadzenia ludowe, żądające aneksyi wyspy Rodos. Jest to wiadomość nieprawdziwa. Włochy i nadal trwają przy zasadzie, że żadne mocarstwo nie powinno z obecnego przesilenia bałkańskiego wyjść ze zdobyczą terytoryalną.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 13 września. Jutro odbędzie się poświęcenie nowego dworca towarowego.

Chabówka, 13 września. (Tel. pryw.). Wczoraj o godzinie 7 m. 15 wieczorem zderzyła się tu lokomotywa, nadchodząca z bocznego toru, z pociągiem osobowym 1222, jadącym z Nowego Sącza do Zakopanego. — Wykoleiła się lokomotywa najechanego pociągu i dwa wozy. Jeden podróżny doznał silnego wstrząsu nerwowego, 12-stu się potłukło. Z personalu kolejowego dwaj funkcyonaryusze otrzymali kontuzye. Tor zatarasowany. Podróżni przesiadają się, a ruch towarowy otwarty będzie po usunięciu przeszkody.

Wiedeń, 13 września. Najj. Pan nadał fachowemu sędziemu obywatelskiemu, Henrykowi Blumenfeldowi we Lwowie, z okazyi ustąpienia z tego stanowiska, tytuł radcy Cesarskiego.

Wiedeń, 13 września. Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand wyjechał wczoraj wieczorem o godzinie 10 specyalnym pociągiem na manewry w Czechach.

Wiedeń, 13 września. Wczoraj ukonstytuował się komitet międzynarodowy dla ratownictwa i pierwszej pomocy z siedzibą w Wiedniu.

Warszawa, 13 września. (Tel. pryw.). Przeciw ordynatowi Bispingowi wytoczono poprzednio śledztwo o zabójstwo bez premedytacyi, ewentualnie w uniesieniu. Obecnie postawiono oskarżenie ostrzejsze o morderstwo uknute. Za takie przestępstwo prawo przepisuje karę ciężkich robót bezterminowych.

Warszawa, 13 września. (Tel. pryw.). W Wiatce zmarł wybitny działacz społeczny S. Jakubowski. W ciągu 36 lat był on radnym miejskim i członkiem ziemstwa gubernialnego i powiatowego. Do Wiatki dostał się jako zesłaniec przed 50 laty. Majątek zapisał na cele społeczno-kulturalne, między innemi 3000 rubli na stypendya w szkołach w Wiatce, majątek w gub. wołyńskiej kościołowi w Lubomlu, wieś Maszewo i 20.000 rubli na fundacyę szkoły rolniczej im. Jakubowskiego i stypendya dla uczniów gimnazyum w Włodzimierzu wołyńskim.

Radom, 13 września. (Tel. pryw.). We wsi Krymce, w pow. radomskim, włościanom zabroniono paść bydło na gruntach dworskich. Wynikło z tego starcie włościan z policyą, która zajęła bydło chłopskie. Tłum, złożony z 500 osób, przeważnie kobiet, zastąpił drogę strażnikom. Policya dała salwę. Kilku włościan zostało zranionych. Ranni są także komisarz policyi i kilku strażników.

Petersburg, 13 września. (Tel. pryw.) Ogłoszono opis granic gub. chełmskiej i lubelskiej, zatwierdzony przez ministra spraw wewnętrznych.

Pekin, 13 września. W kołach poinformowanych utrzymuje się twierdzenie, że częściowo zawarto już umowę z Niemcami, według której około 200 oficerów i kilku generałów przybędzie z Niemiec celem zorganizowania armii chińskiej. Koszta wynoszą 4 miliony marek, z tego Krupp dałby milion.

Petersburg, 13 września. Ag. Pet. donosi z Tokio, że w gmachu ministerstwa spraw zagr. odebrał sobie życie pewien obywatel japoński, na znak protestu przeciw bezczynności dyplomacyi japońskiej.

Na Bałkanach.

Bukareszt, 13 września. Król przyjął w Sinaja posła serbskiego Risticza, który przywiózł dla króla order gwiazdy Kara Georga.

Sofia, 13 września. Austro-węg. misye sanitarne, ukończywszy swe prace, były u króla na posłuchaniu. Król nadał kierownikom i członkom różne odznaczenia.

Konstantynopol, 13 września. Kilku ambasadorów udzieliło Porcie prywatnie rady, aby nie przesadzała żądań w rokowaniach z Bułgaryą. Słychać, że Turcy w myśl ostatniej propozycyi chcą Bułgaryi pozostawić Mustafa Baszę. W takim razie granica szłaby między tem miastem a Adryanopolem, a dalej do morza Czarnego, prawdopodobnie do Jeniada. Turcy żądają ciągle jeszcze miejscowości Dimotika i Ortaköi. Co do Tracyi zachodniej Porta sądzi, że Bułgarya powinna pospieszyć się z zawarciem pokoju, gdyż inaczej wzrastać będzie wśród ludności ruch, zmierzający do niezawisłości.

Brindisi, 13 września. Delegat austro-węgierski do międzynarodowej komisyi, celem ustalenia południowej granicy Albanii, konsul Biliński dziś tu przybył.

Petersburg, 13 września. Pisma zamieszczają rozmowę z posłem bułgarskim Bobczewem. Zaprzecza on stanowczo pogłosce, jakoby w Konstantynopolu prowadzono rokowania o zawarcie sojuszu Bułgaryi z Turcyą. Bułgarscy mężowie stanu i osobistości biorący udział w życiu publicznem myślą, jedynie o wewnętrznej pokojowej pracy i zagojeniu ran ciężko dotkniętej ojczyzny.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 września 1913. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 629·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 825·50, Akcye Anglobanku 339·50, Akcye Unionbanku 599·75, Akcye Länderbanku 524·75, Akcye Bankvereinu 520·75, Akcye Bodencredit 1170·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 630·—, Akcye kolei państwowych 704·50, Akcye kolei Południowej 131·50, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4904·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 914·—, Akcye Rima Muranyi 702·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3185·—, Akcye Fabryki broni 1009·75, Akcye Tureckie tytoniowe 368·75, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1015·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Najbliższe odjazdy okrętów linii Hamburg-Ameryka. Z Hamburga do N. Yorku parowiec „Pretoria“ 13 września. Do Filadelfii parowiec „Książę Oskar“ 21 września. Do północnej Brazylii parowiec „Rio Negro“ 22 września. Do Brazylii środkowej parowiec „Kap Roca“ 17 września. Do Brazylii południowej parowiec „St. Rosa“ 29 września. Do La Plata parowiec „Kap Finisterre“ 16 września. Do Kuby-Meksyku parowiec „Księżniczka Cecylia“ 14 września.

Przyjechali do Lwowa

dnia 13 września 1913.

Hotel Żorża. Pp.: J. hr. Tyszkiewicz z Kolbuszowy; W. Słotwiński z Rozdziałowa; J. Gumiński z Zalesia; St. Sozański z Grabowca.

Hotel Europejski. P. F. Osuchowski z Podhajec.

Hotel Imperial. A. hr. Potocki z Rymanowa.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 13 września 1913.

Waluta koronowa

	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	625·—	635·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	397·—	405·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	510·—	520·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	510·—	520·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—	—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	90·20	90·90
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·—	82·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	92·—	92·70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	83·30	84·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	93·50	94·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	88·—	88·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·50	92·50
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	91·50	—·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	82·60	83·30
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	92·50	93·20
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·60	98·30
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	90·—	90·70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	81·—	81·70
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	81·—	81·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82·70	83·40
„ „ 4 pr. z r. 1908	81·—	81·70
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	79·80	80·50
„ „ „ 4 pr.	81·—	81·70
„ „ Krakowa	80·30	81·—
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·39	11·51
20 frankówka	19·14	19·28
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	253·—
100 „ „ papierowych	253·70	255·70
100 marek niemieckich	118·—	118·50

¹) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 11 września 1913.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81·75	81·95
styczeń-lipiec	81·75	81·95
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	85·60	85·80
kwiecień-październik	85·60	85·80
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1630·—	1670·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	450·—	460·—
„ „ 1864 po 100 zł.	670·—	—·—
„ „ 1864 po 50 zł.	330·—	—·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	106·90	107·10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	82·—	82·20
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	82·50	83·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	102·—	103·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	106·10	107·10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	82·70	83·70
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	82·40	83·40
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	425·—	429·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	84·—	85·—
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	84·20	85·20
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	81·35	82·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	94·50	95·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	93·—	94·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	88·85	89·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	91·75	92·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	92·—	93·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	86·90	87·90
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	82·55	83·55

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	83·25	84·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	104·—	105·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	115·80	116·20
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	81·25	81·45
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	452·—	462·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	220·—	230·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	293·—	303·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	81·20	82·15
Kroacyi i Slawonii	82·—	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·50	100·50
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	83·60	84·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	82·75	83·75
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·40	98·40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	79·20	80·20
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	114·—	122·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	234·50	237·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	279·—	289·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	249·90	259·90
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	88·—	89·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	82·05	83·05
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	91·—	92·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	92·75	93·75
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	90·25	91·25
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	90·25	91·25
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·25	83·25
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	92·—	93·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	90·—	91·—
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	81·—	82·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	86·35	87·35
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	87·20	88·20
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	76·—	77·—
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	81·90	82·85
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	110·—	111·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc	108·—	109·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	27·90	31·90
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	474·—	484·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	65·50	69·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	54·—	58·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	33·40	37·40
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	96·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	340·50	341·50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	400·—	402·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3730·—	3740·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	628·25	629·25
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	825·50	826·50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	753·—	755·—
Gal. banku hip. 200 złr.	628·—	632·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	523·50	524·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	2068·—	2078·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	599·50	600·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	266·50	267·50
Zivnostenska banka 100 złr.	269·75	270·75
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	435·—	—·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	418·—	422·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1295·—	1304·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4890·—	4930·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	365·—	368·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	500·—	503·50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	300·—	310·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	921·25	922·25
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3213·—	3223·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	870·—	874·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	324·—	331·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	1000·—	1010·—
Schodnicy 500 kor.	453·—	457·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	364·—	366·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	118·07½	118·27½
Włoskie Banki	94·07½	94·27½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·10¾	24·14¾
Paryż za 100 franków	95·45	95·57½
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	254·37½	255·37½
Szwajcarskie Banki	95·35	95·50
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·44	11·48
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·13	19·16
20-markówka	23·62	23·68
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·07½	118·27½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·—	94·25
Ruble	254·—	255·—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. VIII. 5242/12/19 (12303 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dra Józefa Jurana, adwokata w Brzozowie, zastąpionego przez adwokata dra Knopfa w Drohobyczu, odbędzie się dnia 16 września 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 79 w sądzie niżej wymienionym, licytacya:

a) 25 proc. udziału prawa 25-letniej, dnia 13 kwietnia 1902 poczętej dzierżawy prawa poszukiwania, wydobywania i użytkowania oleju skalnego, wosku ziemnego i wszelkich innych niezastrzeżonych minerałów z podziemia pgrt. 2543/8, 2543/9, 2543/10, 2543/11, 2542/4, 2542/5, 2543/6, 2543/7, względnie z podziału tych dwóch ostatnich parcel, powstałych parcel grt. 2543/7, 2543/12, 2543/13, 2543/6, 2543/14 w Borysławiu, wpisanego w poz. 19 k. C. lwh. 1255 i w poz. 18 k. C. lwh. 1723 i 1724 ks. grt. Borysław,

b) 25 proc. udziału prawa 25-letniej, dnia 13 kwietnia 1902 poczętej dzierżawy prawa poszukiwania, wydobywania i użytkowania oleju skalnego, wosku ziemnego i wszelkich innych niezastrzeżonych minerałów z podziemia pgrt. 2542/1, 2542/2, 2543/2, 2543/4, 2563 w Borysławiu, wpisanego w poz. 52 k. C. lwh. 896 ks. gr. Borysław, — a to ad a) i b) z wyłączeniem powierzchni wyliczonych parcel na całą ich szerokość, a na długość 60 metrów, licząc od drogi publicznej, prowadzącej z Borysławia do Mraźnicy,

c) 25 proc. udziału prawa dnia 10 października 1926 upływającej poddzierżawy prawa poszukiwania, wydobywania i użytkowania oleju skalnego. wosku ziemnego i innych niezastrzeżonych minerałów z podziemia pgrt. 2562 2 w Borysławiu lwh. 429 Borysław,

wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch zastanowionych otworów świdrowych, z resztek wież, dołów ropnych, budynków i urządzeń kopalnianych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 65.000 koron (sześćdziesiąt pięć tysięcy koron), a przynależności na kwotę 307 kor. 50 hal. (trzysta siedm koron 50/100).

Najniższa cena wynosi kwotę łączną za wystawiony na licytacyę 25 proc. udział praw naftowych z przynależnościami 21.769 kor. 17 hal. (dwadzieścia jeden tysięcy siedm set sześćdziesiąt dziewięć koron 17 halerzy).

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wymienione wyżej pod a) b) i c) grunta stanowią zastanowioną kopalnię „Anna“, a prawa naftowe, wyżej określone, zaistniały na podstawie kontraktu dzierżawy i poddzierżawy z daty Drohobycz 13 kwietnia 1902 l. rep. 17381, który w § 3 ust b) pod 1) i 2) oraz w §§ 4, 5 i 6, zawiera obowiązek do wydawania razem 18% udziału brutto w zysku minerałów, wydobyć się mających z całości powyższych gruntów, tudzież obowiązki wiercenia szybów, mianowicie pierwszego do dziesięciu miesięcy od daty kontraktu i doprowadzenia go do głębokości co najmniej 800 metrów, o ile wcześniej nie będzie osiągnięta produkcya, pokrywająca koszta, a to pod rygorem rozwiązania kontraktu, tudzież obowiązek założenia szybu drugiego przed upływem sześciu miesięcy od ukończenia pierwszego, a następnie trzeciego i t. d., z tem, że każdy szyb ma być wywiercony bez przerwy do ropodajności względnie co najmniej do 800 metrów, dalej obowiązek zakładania szybów, o ile na to pozwolą rozporządzenia górnicze w odległości 60 metrów jeden od drugiego i założenia nowego szybu w miejsce zagwożdżonego, a to pod rygorem rozwiązania kontraktu i odszkodowania właścicieli gruntu z powodu niedotrzymania obowiązku założenia szybu w umówionych terminach.

Na wypadek rozwiązania kontraktu z powodu niewiercenia dalszych szybów, pozostają dzierżawcy przy wywierconych szybach z rejonem 40 metrowym około każdego szybu, a prawo dzierżawy ma być w całości wykreślone.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Warunki licytacyjne zawierają dokładną treść obowiązków kontraktowych, a oryginał kontraktu jest do nich dołączony.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla powyższych praw naftowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Drohobycz, dnia 11 sierpnia 1913.

L. cz. E. 749/13 (4) (12149 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Judy Reichmanna, kupca w Podgórzu, zastąpionego przez adwokata dr. Szymona Altendorfa w Krakowie, odbędzie się dnia 25 września 1913 o godzinie 10.30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Skawinie licytacya realności objętej lwh. 260 ks. gr. gm. kat. Gaj wraz z przynależnościami, składającemi się z drzewostanu.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3200 kor.

Przynależność zaś na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 2200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupiena przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skawina, dnia 19 sierpnia 1913.

(12334 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

LICYTACYE:

a) w hali sądowej:

Wtorek dnia 16 września 1913 od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, 20 tuzinów kaftaników, maszyna do wyrobu mydła, automat muzyczny, urządzenie szynku, wino, koniaki, urządzenie kawiarni, kasa, wyroby z chińskiego srebra, piec kąpielowy, fortepian.

Środa dnia 17 września 1913, od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, wanna, cukier, dwie kasy ogniotrwałe, lichtarze srebrne, futra, fortepiany i maszyny do szycia.

Czwartek, dnia 18 września 1913 od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, pianina, fortepiany, bilard, urządzenie restauracyi, gramophon, wina, koniaki, urządzenie kawiarni, zapałki i musztarda.

Piątek, dnia 19 września 1913 od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite sprzęty domowe i meble, maszyny do szycia, przybory fryzyerskie, motor elektryczny, kasa, gramofon.

Sobota, dnia 20 września od godziny 4 do 8 wieczorem: rozmaite sprzęty domowe i meble, mąka, rower, gramofon, pianino, deski, brusy, urządzenie ślusarni.

b) Po za sądową halą:

Poniedziałek dnia 15 września 1913 o godzinie 9 przed południem przy ulicy Grodeckiej l. 14: zegary, zegarki i pierścionki.

Wtorek dnia 16 września 1913 o godzinie 9 przed południem:

a) przy ulicy Rynek 9: fortepian, meble, sprzęty domowe, łańcuszek, zegarek, pierścienie złote i różne wiktuały etc.

b) przy ulicy Panieńskiej l. 9: sprzęty domowe.

Czwartek, dnia 18 września 1913 o godzinie 9 przed południem:

a) przy ul. św. Kingi l. 5: deski i sprzęty domowe,

b) przy ulicy Kościuszki l. 1: wina, wódki i likiery i urządzenie kawiarni.

c) ul. Tkacka l. 19: deski, brusy etc

d) ul. Rappaporta l. 2: deski,

e) ul. Króla Leszczyńskiego l. 27: deski,

f) o godzinie 10 przed południem na Bogdanówce (za rogatką Grodecką): różne przybory apteczne i urządzenie apteki.

Piątek, dnia 19 września 1913 o godz. 9 przed południem:

a) Pasieki Halickie: loszka

b) ul Zamarstynowska l. 36: kasa ogniotrwała.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej, oraz na miejscu przechowania przed licytacyą.

Sądowa hala aukcyjna.

Lwów, dnia 11 września 1913.

L. cz. E. 705/13 (8) (12043 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Kasy zaliczkowej w Radomyślu wielkim odbędzie się dnia 30 września 1913 o godzinie 9 tej przed południem w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 390 ks. gr. gm. Radomyśl wielki objętej.

Wartość szacunkowa tej realności wraz z przynależnościami, t. j. budynkami i parkanem, wynosi 34.900 kor.

Najniższa oferta 17.450 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl wielki, dnia 18 sierpnia 1913.

K. k Generaldirektion der Tabakregie.

Nr. 23349/13 VI. (12158 3—3)

Auszugsweise Kundmachung.

Von der k. k. Generaldirektion der Tabakregie in Wien wird zur Lieferung des Bedarfes der k. k. Tabakfabriken an Handtuchstoff pro 1914 in der Menge von 24900 (vierundzwanzigtausendneunhundert) Metern die Konkurrenz ausgeschrieben.

Schriftliche, mit einer 1 Krone-Stempelmarke per Bogen gestempelte Offerte sind bis längstens 19 September 1913, mittags, bei der k. k. Generaldirektion der Tabakregie in Wien, IX/1, Porzellangasse 51, einzubringen.

Die näheren Bedingungen der Lieferung sind aus der ausführlichen Kundmachung, welche beim Expedite der k. k. Generaldirektion und bei sämtlichen k. k. Tabakfabriken aufliegt zu ersehen.

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.

Wien, am 22 August 1913.

Der k. k. Sektionschef und Generaldirektor: Scheuchenstuhl m. p.

L. cz. E. 373/13 (7) (11862)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 października 1913 o godzinie 9 zrana odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya:

całej realności lwh. 5692,

3/16 części realności lwh. 1072,

2/8 części realności lwh. 151,

połowy realności lwh. 5699 gm. Nowy Targ.

Powyższe nieruchomości oceniono łącznie na 4149 kor. 73 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2766 kor. 48 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 20 sierpnia 1913.

L. cz. E. XIV. 2180/13 (4) (12366)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Abrahama Markusa Holzmanna jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 21 października 1913, o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 50, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 749 gm. Zwierzyniec, składającej z parceli 365/3 rola, 366/1 las,

b) lwh. 750 gm. Zwierzyniec, składającej się z parceli 365/1 rola i 366/2 las,

c) połowa lwh. 10 gm. Zwierzyniec, składającej się z parcel 1185 rola i 1186 pastwisko.

Wartość szacunkowa realności:

ad a) 448 kor.,

ad b) 446 kor.,

ad c) 1018 kor. 56 hal.

Najniższa oferta:

ad a) 298 kor. 66 hal.,

ad b) 297 kor. 32 hal.,

ad c) 679 kor. 4 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cyw, Oddział XIV.

Kraków, dnia 9 sierpnia 1913.

L. cz. E. 869/13 (4) (12383)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 września 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya 1/4 części realności lwh. 59 gm. Zagórzany objętej, niewiadomego z miejsca pobytu Jana Nalonka własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1066 kor.

Wadyum na 106 kor. 60 hal.

Najniższa oferta 710 kor. 66 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobczyce, dnia 26 lipca 1913.

L. cz. E. 2872/13 (8) (11992)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 września 1913 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 28 licytacya realności lwh. 162, 644, 645, 26 gm. Smólno.

Realności te oszacowano na 1620 kor. 55 kor. 50 hal., 1850 kor., 563 kor. 65 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: 1096 kor. 60 hal., 40 kor. 16 hal., 1233 kor. 32 hal., 409 kor. 10 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 14 sierpnia 1913.

L. cz E. 1130/13 (4) (12415)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Michała Matwijse odbędzie się dnia 25-go września 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 8 licytacya realności ks. gr. gm. Krasne lwh. 81, posiadłość włościańska.

Wartość szacunkowa 997 kor. 80 hal.

Najniższa oferta 665 koron 20 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy.

Sieniawa, dnia 24 sierpnia 1913.

L. cz. E. 2232/12 (19) (12456)

Edykt.

Dnia 15 września 1913, o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. odbędzie się licytacya:

1) lwh. 194 gm. Seredne, rola 15 a. 33 m².

2) lwh. 254 gm. Seredno, rola 15 a. 15 m², wraz z przynależnościami, składającemi się z stajni, kurnika, obrogu, płotu.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad 1) na 250 kor.

ad 2) na 250 kor., przynależności zaś na 212 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1) na 237 kor. 34 hal.

ad 2) na 237 kor. 34 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojniłów, dnia 9 sierpnia 1913.

L. cz. E. 2730/13 (4) (12442)

Dnia 22 października 1913, o godzinie 12 w południe w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya realności lwh. 189 ks. gr. gm. kat. Nadwórna.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 8000 koron.

Najniższa cena wynosi 4000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 4 września 1913.

L. cz. E. 3573/12 (5) (11863)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, odbędzie się licytacya 1/6 części realności lwh. 689, 1/3 części realności lwh. 1012 gm. Biały Dunajec.

Powyższe części realności oceniono łącznie na 1730 kor. 68 hal.

Najniższa cena niżej, której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1153 kor. 79 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 19 sierpnia 1913.

L. cz. E. 585/13 (5) (12382)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 września 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tut. licytacya realności lwh. 56, lwh. 230, 180 gm Gruszów objętych.

Nieruchomości powyższe, a to: lwh. 56 na 4750 kor., najniższa oferta 3156 kor. 66 hal., wadyum 475 kor.; lwh. 230 na 675 kor., najniższa 450 kor., wadyum 67 kor. 50 hal. i lwh. 180 na 2482 kor. 65 hal., najniższa oferta 1655 kor. 10 hal., zaś wadyum 248 kor. 26 hal. są oszacone, oraz zabudowania wiejskie.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobczyce, dnia 31 lipca 1913.

L. cz. E. 1586/13 (4) (12440 1—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Berla Mandla odbędzie się dnia 30 września 1913 o godz. 11 przed południem w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 1745 i 2198 ks. gr. Leżajsk objętych, oszacowanych łącznie na 3043 kor.

Najniższa cena wynosi 2028 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Leżajsk, dnia 11 sierpnia 1913.

L. cz. E. 868/13 (4) (12384)

Edykt licytacyjny

Dnia 30 września 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 w Dobczycach licytacya 1/2 realności lwh. 247 i całej realności lwh. 547 i 1/6 części lwh. 292 gminy Gdów objętych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione, a to: realność lwh.

547 i 1/2 lwh. 297 na łączną kwotę 3048 kor. 31 hal., wadyum 304 kor. 83 hal., najniższa oferta 2032 kor. 20 hal., zaś 1/6 część realności lwh. 242 na 89 kor. 90 hal., wadyum 8 kor. 9 hal., najniższa oferta 59 kor. 92 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobczyce, dnia 28 lipca 1913.

L. cz. E. 3657/13 (7) (12394)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Mendla Leiby Reisera w Kutach odbędzie się dnia 3 października 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 licytacya realności lwh. 514 ks. gr. Kobaki wraz z przynależnościami, składającemi się z 44 drzew owocowych, tudzież drzew użytkowych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 6352 kor. 75 hal.

Przynależność zaś na 325 kor.

Najniższa cena wynosi 4236 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 26 sierpnia 1913.

L. cz. E. 3989/12 (12441)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Michaela Kornblütha, kupca w Mielcu odbędzie się dnia 15 września 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 28, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya realności: księga gruntowa gminy Gawłuszowice, lwh. 120, parc. gr. lk. 214/3 o powierzchni 33 ar. 71 metr. kwadr. wraz z domem mieszkalnym.

Wartość szacunkowa 2500 kor.

Najniższa cena wynosi 1667 kor.

Do realności lwh. 120 ks. gr. Gawłuszowice nie należą żadne przynależności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w oddziale kancelaryjnym Nr. 28.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 26 lipca 1913.

L. cz. E. 194/13 (5) (12423)

Edykt licytacyjny

Na wniosek Banku dla handlu i przemysłu w Wieliczce odbędzie się dnia 28 października 1913 o godzinie 9·30 przed południem w biurze Nr. 15 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności: księga gruntowa Jankówka lwh. 81, gospodarstwo rolne z budynkami.

Cena szacunkowa 23609 kor. 25 hal.

Najniższa oferta 15739 kor. 46 hal.

Do realności lwh. 81 ks. gr. Jankówka należą następujące przynależności: 1 koń, 2 krowy, 2 cielęta, 2 wozy, młynek, sieczkarnia, młocarnia, kierat, para bron, pług, oszacowane na 1606 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 4 września 1913.

L. cz. E. 708/12 (6) (12422)

Edykt licytacyjny

Na wniosek Zwettli Glasscheib odbędzie się dnia 13 października 1913, o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 15, na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacya realności ks. gr. Krzyszkowice lwh. 22, gospodarstwo wiejskie z budynkami.

Wartość szacunkowa wynosi 1937 kor. 50 hal.

Najniższa oferta wynosi: 1291 koron 67 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 19 lipca 1913.

L. cz. E. 186/13 (5) (12420)

Na wniosek Wiktoryi Rozenbergowej w Wieliczce odbędzie się dnia 13 października 1913, o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 15, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności ks. gr. Zabawa lwh. 65, posiadłość wiejska z budynkami.

Wartość szacunkowa 1300 kor.

Najniższa oferta 866 kor. 67 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 13 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1594/12 (3) (12419)

Na wniosek Banku dla handlu i przemysłu w Wieliczce odbędzie się dnia 1 października 1913 o godzinie 9 30 przed południem, w biurze Nr. 15, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności ks. gr. Przewóz lwh. 227, jedna parcela grunt.

Wartość szacunkowa 740 kor.

Najniższa oferta 593 kor. 34 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 8 sierpnia 1913.

L. cz. E. 2235—2581/12 (7) (12376)

Na żądanie Markusa Rothkopia (E. 2235/12) i Estery Schiff z Brzeska (E. 2581/12) odbędzie się dnia 23 października 1913 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie, sala Nr. 16, licytacya:

1) połowy — i
2) jednej czwartej części realności lwh. 143 ks. gr. gm. Szczepanów objętej.

Nieruchomości te oszacowane są na:
ad 1) 1124 kor. 66 hal.,
ad 2) 361 kor. 79 hal.

Najniższa oferta:
ad 1) 843 kor. 57 hal.,
ad 2) 361 kor. 79 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Odnośne akta przeglądać można w tut. Sądzie w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzesko, dnia 7 września 1913.

L. cz. E. 1217/13 (12374)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Arona Issera Hirschhorna w Bolechowie ruskim, odbędzie się dnia 15 października 1913 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym licytacya:

1) realności lwh. 954, tudzież
2) 3/6 części realności lwh. 956 ks. gr. gm. Czołhany objętych wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni cembrowanej, obrogu i drzew owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to:
1) realność lwh. 954 na 1495 kor.,
2) 3/6 części realności lwh. 956 na 415 koron.

Przynależności zaś na 170 kor.

Najniższa oferta wynosi:
ad 1) 1110 kor.,
ad 2) 276 kor. 66 hal.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Bolechów, dnia 28 lipca 1913.

L. cz. E. 1056/13 (5) (11861)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 października 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 licytacya: 1/3 części realności lwh. 895, 2/6 części realności lwh. 896, 1/9 części realn. lwh. 897 gm. Nowy Targ.

Powyższe części realności oceniono łącznie na 1422 kor. 30 hal.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 948 kor. 30 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 22 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1426/13 (8) (12418)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Krystynopolu dnia 22 października 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacya:

1) realności lwh. 1148 gm. Korczów,
2) „ „ 1344 „ „
3) „ „ 624 „ „
4) 1/2 realn. „ 178 „ „

Wartość szacunkowa:
ad 1) 1800 kor.
ad 2) 7530 „
ad 3) 500 „
ad 4) 4918 „ 75 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:
ad 1) 1200 kor.
ad 2) 5020 „
ad 3) 333 „ 33 hal.
ad 4) 3279 „ 16 „

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Uhnów, dnia 1 września 1913.

L. cz. E. 1050/13 (6) (12392)

Edykt licytacyjny.

Odbędzie się dnia 8 października 1913, o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 w Krakowie licytacya realności lwh. 591 gm. Kobylnica ruska o powierzchni 216 m² wraz z domem mieszkalnym i drzewostanem.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3964 kor.

Najniższa cena wynosi 2642 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krakowiec, dnia 28 sierpnia 1913.

L. cz. E. 7/13 (12401 1—3)

Strona zobowiązana nieobj. masa spadkowa po śp. Maryi z Jaryckich Joniak, zast. przez kuratora Piotra Joniaka

Edykt licytacyjny.
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Spółki oszczędności i pożyczek w Rozdole strony egzekwującej odbędzie się dnia 24 września 1913, o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 7 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności ks. gr. gm. Rozdół lwh. 654,

Wartość szacunkowa 2800 kor.

Najniższa oferta 1920 kor.

Do realności lwh. 654 należą następujące przynależności: 40 sztuk owocowych drzew.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 27 sierpnia 1913.

L. cz. E. 3631/13 (12377)

Edykt licytacyjny.

Odbędzie się dnia 13 października 1913 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 17 licytacya realności ks. gr. Żyrawa lwh. 24, realność wiejska, składająca się z domu i zabudowań gospodarskich oraz gruntów ornych.

Wartość szacunkowa 4680 kor.

Najniższa oferta 3120 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 26 sierpnia 1913.

L. cz. E. 864/12 (11) (12375)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Stefana Herschtala odbędzie się dnia 23 października 1913 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie sala Nr. 20 licytacya połowy realności lwh. 134 ks. gr. gm. Uszew objętej, składającej się z gruntu i zabudowań gospodarczych.

Nieruchomość tę oceniono na 1045 kor. 38 hal.

Najniższa oferta wynosi 696 kor. 52 h., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skusku.

Odnośne akta przeglądać można w tut. sądzie, biuro Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzesko, dnia 7 września 1913.

L. cz. E. 627/10 (25) (12104)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 października 1913 o godzinie 9 30 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się relicytacya 2/6 części realności lwh. 11 ks. gr. Dźurów Josypa Nikieforuka Hrycka własnych na której pobudowana jest chata, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych.

Nieruchomość z przynależytościami w cząstkach wystawiona na licytacyę oceniona na 326 kor.

Najniższa cena wynosi 163 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokół oceniania itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 18 lipca 1913.

L. cz. E. 2132/13 (12414)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 września 1913 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. V. odbędzie się licytacya następujących realności ks. gr. Białe lwh. 1945/2017.

Wartość szacunkowa 1400 kor.

Najniższa oferta 933 kor. 34 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyślany, dnia 13 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1557/13 (12388)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa kredytowego w Haliczu obbędzie się dnia 7 października 1913, o godzinie 9·30 przed południem, w biurze Nr. 26 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

1) ks. gr. Halicz lwh. 3/8 i 84/1920/36 składającej się z roli, łąk, pastwiska i drogi,

2) ks. gr. Halicz lwh. połowa 84/960 39 składającej się z ogrodów, lasu i drogi,

3) ks. gr. Halicz lwh. 40 składającej się z roli.

Wartość szacunkowa:
ad 1) 804 kor.,
ad 2) 1387 kor. 64 hal.,
ad 3) 500 kor.

Najniższa oferta:
ad 1) 536 kor.,
ad 2) 925 kor. 8 hal.,
ad 3) 33 kor. 34 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 29 sierpnia 1913.

L. cz. E. 2603/13 (12389)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa kredytowego w Haliczu odbędzie się dnia 1 października 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 26, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności ks. gr. Halicz, lwh. 219, składającej się z pblk. 62, na której stoi dom murowany parterowy.

Do realności lwh. 219 ks. gr. Halicz należą następujące przynależności, a to: jama na kloak wraz z rurami, klucz do drzwi i parkan — oszacowane na 262 kor.

Wartość szacunkowa 2?.120 kor.

Najniższa oferta 10.193 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 30 września 1913.

Ч. сп. E 1144/13 (12400 1—3)

Зобовязана сторона: Вольф Цаум, Нася Бадер.

Лїцитацийний едикт і візване до зголошеня.

На внесенє екзеквуючої сторони Рускої щадницї в Перемишли відбуде ся дня 24 вересня 1913 о годинї 10 перед пол. в тім судї, комната число 7, на підставі затверджених умов лїцитация недвижимости кн. ґрунт. Роздїл вик. гіп. ч. 344.

Вартість після оцїненя: 14595 кор.

Найнизша оферта: 9730 кор.

До недвижимости, обнятої вик. гіп. ч. 344 кн. ґрунт. Роздїл слїдуючі приналежности: дві другі вартости оцїненої на 30 кор. і опарканенє вваз з брамою вїздовою яке оцїнено на 50 кор.

Низше найменшої оферти продаж не відбудеть ся.

Ц. к. повітовий Суд тутейший зарядить яко табулярний Суд занотованє лїцитацийного терміну.

Лїцитацийнї умови і грамоти відносячі ся до недвижимостий (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцїненя і т. д.) можуть охочі до купна переглянути в низше означенім судї підчас водин урядових.

Права, через котрі лїцитация булаби недопустимою, належить зголосити в судї найпізнїйше на лїцитацийнім терміні перед лїцитациею, бо інакше вже не буде можна їх піднести що до тої недвижимости.

О дальшім перебігу лїцитацийного поступованя повідомляти ся буде оголошенєм на таблици судовій ті особи, для котрих під той час на недвижимостях є права або тягарі установленї або в часї лїцитацийного поступованя будуть установленї а то в разї, колиби ті особи анї не мешкали в окрузї підписаного суду, анї не вказали поіменно повновластника для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Вiддїл II.
Миколаїв, дня 2 серпня 1913.

L. cz. E. 1362/13 (5) (12391)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek egzekwującego wierzyciela Towarzystwa kredytowego w Radymnie odbędzie się dnia 26 września 1913 o godzinie 10·30 przed południem w tut. sądzie w biurze Nr. 29 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych licytacya realności lwh. 86 ks gr. gm. Ryszkowa Wola, ocenionej na 11.610 kor. i połowy realności lwh. 67 ks. gr. gm. Ryszkowa Wola, ocenionej na 230 koron.

Najniższa oferta co do realności lwh. 86 wynosi 7740 koron, zaś co do realności lwh. 67 wynosi 146 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, dnia 10 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1037/13 (10) (12398)

Dnia 6 października 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 odbędzie się licytacya 1/3 części realn. lwh. 165 i 1/3 lwh. 394 ks. gr. Uherce,

Powyższe części zostały oszacowane, a to: 1/3 lwh. 165 na 464 kor. 47 hal., najniższa oferta 309 kor. 65 hal. — 1/3 lwh. 394 na 184 kor. 47 h., najniższa oferta 122 kor. 98 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lisko, dnia 25 sierpnia 1913.

L. cz. E. 2116/12 (12445)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaka Wieselberga odbędzie się dnia 30 września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacya:

a) 49/240 części realności objętej lwh. 97 ks. gr. gm. Mołodiatyn,

b) całej realności objętej lwh. 138 ks. gr gm. Mołodiatyn.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na:
ad a) 259 kor. 50 hal.,
ad b) 1600 kor., przynależności zś na 1368 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 192 kor. 27 hal.,
ad b) 1960 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Peczeniżyn, dnia 27 sierpnia 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 9/13 (11) (12354)

Ogłoszenie.

W konkursie firmy „Drukarnia Aleksandra Rippera“ w Krakowie na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej ustanowiono zawiadowcą masy pana Radcę ces. Augusta Porębskiego, kupca w Krakowie, zastępcą zaś jego ustanowiono pana Andrzeja Szyjewskiego w Krakowie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 22 sierpnia 1913.

L. cz. S. 8/13 (7) (12358)

Ogłoszenie.

W konkursie Stanisława Lipczyńskiego, właściciela zakładu krawieckiego pod firmą: „J. Lipczyński“ w Krakowie, na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy pana dr. Filipa (Pinkusa) Landaua, adw. kraj. w Krakowie, zastępcą zaś jego ustanowiono pana dr. Ignacego Landaua III., adwokata kraj. w Krakowie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 23 sierpnia 1913.

L. cz. S. 8/13 (1) (12355 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy cywilny w Krakowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku p. Stanisława Lipczyńskiego, właściciela zakładu krawieckiego w Krakowie, Rynek gł., zarejestrowanego pod firmą „J Lipczyński“.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego dr. Kazimierza Dąbrowskiego w Krakowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Pinkusa (Filipa) Landaua, adwokata kraj. w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 21 sierpnia 1913 godzinie 10 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 8, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy, oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do d. 20 października 1913, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 7 listopada 1913, godzina 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom, jak i masie upadłościowej zwrócić koszta, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 6 sierpnia 1913.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 103/13 (3) (12287)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 201 czasopisma „Głos“ z dnia 2 września 1913 artykuły względnie ustępy artykułów pod tytułem, a to:

1. artykuł z napisem: „Zamęt“ str. 1 w ustępie od słów: „Wprowadzenie biskupich“ do końca, zawiera znamiona występków z §§ 300, 302, 488, 491 u. k. i art. V. ust. z 27 grudnia 1862 l. 8 1863 Dz. u. p.,

2. artykuł z napisem: „Rezerwiści zapasowi jako zakładnicy“ str. 2 w ustępie końcowym od słów: „Nasi generałowie, którzy nie mogą pochwalić się“, zawierają znamiona występku z § 491 u. k. i art. V. ust. z dnia 17 grudnia 1862 i 8 czerwca 1863 Dz. u. p., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów względnie inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy,
Senat III.
Kraków, dnia 3 września 1913.

L. cz. Pr. III. 105/13 (3) (12286)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 18 czasopisma „Bocian“ z dnia 15 września 1913 artykuły pod tytułami:

1. „Przyjaciółki“ str. 4 łam 1,
2. „z fejletonu“ str. 4 łam 3,
3. „z noweli“ str. 4 łam 3,
4. „Dwa słowa“ str. 5 łam 1,

oraz rycina przedstawiająca ubierającego się mężczyznę i kobietę w negliżu z wyjaśnieniem słownem, stronica 7 — zawierają w swej osnowie znamiona występku z § 516 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów i inkryminowanej ryciny z objaśnieniem słownem.

C. k. Sąd krajowy, jako prasowy,
Senat III.
Kraków, dnia 6 września 1913.

Firmy.

L. cz. Firm. 172/13 Stow. I. 617 (12435)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Sassów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo „Wzajemność“ w Sassowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: z powodu rezygnacyi Samuel Werfel.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Beile Wilder, zamieszkała w Sassowie kupcowa, na drugiem walnem zgromadzeniu, 10 kwietnia 1913 odbytem.

Data wpisu: 10 lipca 1913.

C. k. Sąd odwodowy jako handlowy
Oddział II.
Złoczów, dnia 10 lipca 1913.

L. cz. Firm. 1142/13 (12247)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: Spółka oszczędności i pożyczek w Wysokiej ad Głogów, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na zwyczajnem walnem zgromadzeniu członków, odbytem w dniu 18 maja 1913 w miejsce zmarłego członka zarządu Walentego Sali i w miejsce ustępującego członka zarządu Szymona Barana, wybrano członkami zarządu Franciszka Kamińskiego i Jana Barczaka, rolników w Wysokiej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 23 sierpnia 1913.

L. cz. Firm. 1126/13 Stow. IV. 234 (12344)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków, Starowiślna 53.

Brzmienie firmy: Włościański Związek producentów paszy i zboża dla Galicyi i W. Ks. Krakowskiego w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Skutkiem uchwały walnego zgromadzenia z dnia 29 kwietnia 1913 uległy zmianie: § 12, 19, 21, 24 i 35 statutu.

Obecnie Rada nadzorcza składa się z 9 członków.

Dzień wpisu: 28 czerwca 1913.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 25 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 1253/13 Stow. II. 156 (12340)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Tyniec.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Tyńcu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członek dyrekcyi wystąpił: Kazimierz Jedynak.

Członek dyrekcyi wybrany: Jędrzej Pacut, rolnik z Kostrza l. 33.

Dzień wpisu: 27 czerwca 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział III.
Kraków, dnia 25 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 1166/13 Stow. III. 48 (12338)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Trzciana koło Bochni.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Trzcianie koło Bochni, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członek dyrekcyi wystąpił: ks. Michał Paczyński.

Przełożonym dyrekcyi wybrany: ks. Bartłomiej Wolski, administrator w Trzcianie.

Data wpisu: 27 czerwca 1913.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 20 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 1269/13 Stow. I. 54 (12337)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Skawina.

Brzmienie firmy: Towarzystwo pożyczkowe i oszczędności w Skawinie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Stanisław Ludwikowski i dr. Stanisław Nawrat, dotychczasowi dyrektorzy, oraz Aleksander Kunze, dotychczasowy zastępca dyrektora.

Członkowie dyrekcyi wybrani:

a) dyrektorami; Julian Kulczycki i dotychczasowy zastępca dyrektora Augustyn Ocetkiewicz,

b) zastępcami dyrektorów: Bolesław Bieńkowski i Franciszek Dzikowski.

Dzień wpisu: 27 czerwca 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.
Kraków, dnia 25 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 294/13 Stow. I. 225 (12430)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm Stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Mielnica.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Mielnicy, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: przełożony zarządu Piotr Tychowski, zastępca przełożonego dr. Jan Hryniewiecki i członkowie zarządu Ilo Turczak i Józef Mastyński.

Na walnem zgromadzeniu, odbytem d. 18 maja 1913 zostali członkowie dyrekcyi wybrani: Piotr Tychowski ponownie przełożonym zarządu, Ludwik Pauli, c. k. kontrolor podatkowy, zastępca przełożonego, zaś członkami zarządu: Michał Machnicki i Jan Białkowski, syn Bazylego, rolnicy w Mielnicy.

Data wpisu: 5 czerwca 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.
Czortków, dnia 5 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 1333/13 Stow. IV. 124 (12350)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Tenczynek.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności

i pożyczek w Tenczynku, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.
Członkowie dyrekcyi wystąpili: Wincenty Drabik i Józef Żbik.
Członkowie dyrekcyi wybrani: Franciszek Urbanik, górnik w Tenczynku i Franciszek Dębski, gospodarz z Rudna.
Data wpisu: 27 czerwca 1913.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 25 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 1237/13 Stow. VI. 208 (12348)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:
Siedziba stowarzyszenia: Myślachowice, sp. Chrzanów.
Brzmienie firmy: Stowarzyszenie spożywcze w Myślachowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Uchwałą walnego zgromadzenia z dnia 2 marca 1913 zmieniono częściowo § 1 statutu, a mianowicie w ten sposób, że obecnie kredyt może być udzielony ponad udział.
Dzień wpisu: 28 czerwca 1913.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 25 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 515 13 Stow. III. 76 (12346)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Czernichów.
Brzmienie firmy: Spółka rybacka w Czernichowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Nazwiska wymienionych w tut. uchwale z dnia 27 lutego 1913 Firm. 303/13 członków dyrekcyi opiewają: Szeleźnik i Zawadzki, a nie Szeleśnik i Zawadziński.
Dzień wpisu: 23 kwietnia 1913.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 18 kwietnia 1913.

Kuratele.

L. cz. P. 258 13 (12405 1—3)
Za marnotrawnego uznano Jana Zonia w Rycerce dolnej.
Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Szymańskiego w Rajczy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Milówka, dnia 6 sierpnia 1913.

L. cz. P. 259/12 (12403 1—3)
Za marnotrawnego uznano Michała Paciorka w Ujsołach.
Kuratorem jego ustanowiono Jana Kucia w Ujsołach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Milówka, dnia 6 sierpnia 1913.

L. cz. P. 9/13 (12404 1—3)
Za umysłowo niedołężnego uznano Annę Piętka w Ujsołach.
Kuratorem jego ustanowiono Wawrzyńca Bibra w Ujsołach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Milówka, dnia 6 sierpnia 1913.

L. cz. P. 7/13 (12402 1—3)
Za umysłowo niedołężnego uznano Jędrzeja Kukuczkę w Rajczy.
Kuratorem jego ustanowiono Jędrzeja Pawlusa w Rajczy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Milówka, dnia 6 sierpnia 1913.

L. cz. L. 22/12 (12410)
Edykt.
Za marnotrawnego uznano Fedka Hawryszkowa w Pieniakach.
Kuratorem jego ustanowiono Stefana Bojcunia w Pienarkach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podkamień, dnia 31 grudnia 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 404 10 (12333)
Obwieszczenie.
Celem przeprowadzenia ogólnego podziału wspólnych gruntów objętych lwh. 74 księgi gruntowej gminy Opaka powiatu cieszanowskiego między gminy Opaka i Dąbrowa (przysiółek Ruda Szczutkowska) ustanowiła c. k. krajowa komisya agrarna po myśli § 57 ustawy z 9 grudnia 1899 nr. 20 Dz. u. kr. z r. 1900, c. k. miejscowym komisarzem agrarnym c. k. Starostę Ludwika Caspary'ego we Lwowie.
Działalność urzędowa tego komisarza rozpoczyna się dnia 24 sierpnia 1913.
Od tego dnia począwszy, nabywają mocy obowiązującej postanowienia ustawy z 9 grudnia 1899, nr. 20 dz. u. kr. z r. 1900, co do właściwości władz, następnie co do bezpośrednich i pośrednich uczestników, jako też co do składanych przez nich oświadczeń lub zawieranych ugód, w końcu co do obowiązku następców prawnych, uznania stanu prawnego, stworzonego w celu przeprowadzenia powyższej czynności agrarnej.
We Lwowie, dnia 24 sierpnia 1913.
Przewodniczący c. k. krajowej komisyi agrarnej.
Korytowski w. r.

L. cz. C. I. 604/13 (12451)
Edykt.
Przeciw Mozesowi Wolfowi Kurzerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Związek kupiecki i kredytowy w Rawie ruskiej pozew o 1000 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 1 października 1913, o godzinie 9 rano, biuro Nr. 3.
Celem strzeżenia praw tegoż pozwanego ustanawia się p. dr. Wilkowskiego w Rawie ruskiej kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie, dopóki on w sądzie się nie zgłosi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rawa, dnia 10 września 1913.

L. cz C. II. 504/13 (1) (12437)
Edykt.
Przeciw nieobecnemu Mikołajowi Stefanowiczowi, szewcowi, przedtem w Buczaczu, wniósł Mozes Balin, kupiec w Buczaczu, skargę o 210 kor. zpn.
Ustna rozprawa odbędzie się dnia 6-go października 1913, o godz. 9 przed południem, biuro Nr. 5.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwotat dr. Baczyński w Buczaczu, będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Buczacz, dnia 29 sierpnia 1913.

L. cz. C. III. 444/13 (1) (12443 1—3)
Edykt.
Przeciw Petrowi Kalicińskiemu synowi Iwana z Niemirowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Niemirowie przez Iwana Kalicińskiego z Niemirowa pozew o 423 kor.
Na podstawie pozwu tego wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10 października 1913, o godzinie 8·30 przed południem. w tut. sądzie, biuro Nr. 9,
Celem strzeżenia praw Petra Kalicińskiego ustanawia się p. Jana Skorupskiego w Niemirowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Petra Kalicińskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Niemirów, dnia 4 września 1913.

L. cz. Cw. 4180/13 (1) (12434)
Edykt.
Przeciw Leibischowi Kronischowi ze Zborowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Złoczowie przez Kasę zaliczkową „Nadzieja“ w Zborowie, stowarzyszenie zarej. z ogran. poręką, pozew o 2200 kor.
Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.
Celem strzeżenia praw Leibischa Kronischa ustanawia się p. dr. Lehrfreunda, adwokata w Złoczowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Leibischa Kronischa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 12 sierpnia 1913.

L. cz. II. 476/13 (12450)
Edykt.
Przeciw Błażejowi Leszczyńskiemu z Huty Lubyckiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rawie przez Samuela Dawida Kornfelda z Lipska pozew o zniesienie współwłasności.
Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 13 listopada 1913, o godzinie 11 przed południem.
Celem strzeżenia praw tegoż pozwanego ustanawia się p. dr. Wilkowskiego, adwokata w Rawie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się nie zgłosi i pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rawa, dnia 25 czerwca 1913.

L. cz. C. V. 582/13 (1) (12453)
Edykt.
Przeciw Kaśce z Worobców Nestor vel Katarzynie Nestor ur. Worobiec, rolniczce z Babiniec, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rohatynie przez Onufrego Stefańskiego z Rohatyna pozew o 500 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 25 września 1913, o godz. 9 rano, w tymże sądzie, biuro Nr. 8.
Celem strzeżenia praw nieobecnej pozwanej ustanawia się p. dr. Hermana Zeghausera, adwokata w Rohatynie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rohatyn, dnia 27 sierpnia 1913.

L. cz. C. 382/13 (1) (12457)
Edykt.
Przeciw Fedkowi Iwanczyszyn synowi Hryńka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Załoźcach przez Iwana Iwanczyszyna z Wertelki pozew o zapłatę kwoty 306 koron zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 24 września 1913.
Celem strzeżenia praw tegoż Fedka Iwanczyszyna syna Hryńka ustanawia się p. dr. Wilhelma Pudlesa, adw. w Załoźcach, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie powyż wspomnianego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Załoźce, dnia 30 sierpnia 1913.

L. cz. C. V. 609/13 (1) (12452)
Edykt.
Przeciw Abrahamowi Krieg false Fuhrman z Zalipia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rohatynie przez Daniela Damma w Rohatynie pozew o 248 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23 września 1913, o godz. 9 przed południem, w tut. sądzie, biuro Nr. 8.
Celem strzeżenia praw nieobecnego pozwanego ustanawia się p. dr. Kazimierza Pawlikowskiego, adwokata w Rohatynie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rohatyn. dnia 9 września 1913.

L. cz. Cw. 4122 13 (2) (12073)
Edykt.
Przeciw Ichielowi Horowitzowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Kasę oszczędności miasta Rzeszowa pozew o 425 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.
Celem strzeżenia praw Ichiela Horowitza ustanawia się p. dr. Fröhlicha, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pomienionego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 21 września 1913.

L. cz. Cw. 3607/13 (1) (12364)
Edykt.
Przeciw Antoninie Chruściel, której miejsce pobytu wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Jakóba Majera Schüllera pozew o 600 kor. zpn.
Celem strzeżenia praw Antoniny Chruściel ustanawia się p. adwokata dr. Wiatra w Tarnowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Antoninę Chruściel w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 17 lipca 1913.

L. cz. Cg II 17/13 (3) (11979)
Edykt.
Przeciw Perli Porcelan, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Jaśle przez Wojciecha Beka, syna Jakóba w Teodorówce pozew o uznanie mocy egzekucyjnej ts. wekslowego nakazu zapłaty z dnia 29 lutego 1896 l. cz. Cw. 138/9 za zgasłą i wykreślenie przymusowego prawa zastawu dla sumy 120 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 5 czerwca 1913 o godzinie 9 przed południem.
Celem strzeżenia praw Perli Porcelan ustanawia się p. dr. Włodzimierza Gabryszewskiego, adw. kraj. w Jaśle kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Perlę Porcelan w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Jasło, dnia 2 czerwca 1913.

L. cz. Cg. I. 359/13 (1) (12363)
Edykt.
Przeciw Stanisławowi Tchoniowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Jana Tchonia pozew o 400 dolarów względnie 2000 kor.
Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została I-sza audyencya na dzień 3 września 1913, o godz. 9 rano, biuro Nr. 18.
Celem strzeżenia praw tegoż pozwanego ustanawia się p. dr. Funkelsterna, adwokata w Tarnowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie tegoż pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I
Tarnów, dnia 17 sierpnia 1913.

L. cz. Cg. IX. 541/13 (1) (12339)
Przeciw nieobecnemu Edwardowi Müllerowi wniósł Samuel Mandelbaum przez adwokata dr. Grünzweiga w Krakowie skargę o 1958 frank. 40 cent.
Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 26 sierpnia 1913, o godz. 9 rano, w sali Nr. 120.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Geldwerth w Krakowie będzie go zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd krajowy.
Kraków, dnia 20 lidca 1913.

L. cz. Cw. II. 515/12 (2) (12341)
Edykt.
Przeciw Maryi Korhon z Krakowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Adolfa Wachtla z Krakowa pozew o zapłatę sumy wekslowej 3000 kor. i 1000 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wydany został dnia 3 czerwca 1913 nakaz zapłaty.
Celem strzeżenia praw Maryi Korhon ustanawia się p. dr. Tadeusza Zakrzewskiego, adwokata w Krakowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Maryę Korhon w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział II.
Kraków, dnia 13 lipca 1913.

L. cz. Cw. III. 245/13 (3) (12353)
Edykt.
Przeciw Andrzejowi Kapeckiemu i Janowi Feliksowi z Wiatowic, których miejsce pobytu obecnie jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jakohandlowego we Lwowie przez Stowarzyszenie oszczędności i pożyczek w Niepołomicach pozew wekslowy o zapłatę kwoty 720 kor. zpn.
Celem strzeżenia praw pozwanych Andrzeja Kapeckiego i Jana Feliksa ustanawia się p. dr. Abrahama Nichthausera, adwokata w Krakowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Lwów, dnia 19 sierpnia 1913.

L. VII. a 4902 (12426(
Obwieszczenie.
Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Jerzy Onufry 2-ga im. Zoelner, adjunkt w aptece w Busku wniósł podanie dnia 21 sierpnia 1913 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Truskawcu-Zdrój, przy ulicy Drohobyckiej, w budynku własność spółki „Zdroje Truskawieckie“ Nr. kons. 191.
C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych

właścicieli aptek publicznych, którzyby się czuli w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 września 1913.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

L. 349/AO. (12332)

Obwieszczenie.

Celem przeprowadzenia regulacyi praw użytkowania i zarządu pastwiska gminnego w Reichsheimie, powiatu Mieleckiego, ustanowiła c. k. krajowa komisya agrarna po myśli § 57 ustawy z 9 grudnia 1899, Dz. u. kr. Nr. 20 z r. 1900, c. k. miejscowym komisarzem agrarnym c. k. starostę Ludwika Casparego we Lwowie.

Działalność urzędowa tego komisarza rozpoczyna się dnia 24 sierpnia 1913.

Od tego dnia począwszy nabywają mocy obowiązującej postanowienia ustawy z 9 grudnia 1899, Dz. u. kr. Nr. 20 z r 1900, co do właściwości władz, następnie co do bezpośrednich i pośrednich uczestników, jakoteż co do składanych przez nich oświadczeń lub zawieranych ugód, wkońcu co do obowiązku następców prawnych, uznania stanu prawnego, stworzonego w celu przeprowadzenia powyższej czynności agrarnej.

Lwów, dnia 24 sierpnia 1913.

Przewodniczący c. k. krajowej Komisyi agrarnej:

Korytowski w. r.

L. cz. Cw. 3285/13 (3) (12365)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Szymańskiemu w Brzyściu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Towarzystwo handlowe w Mielcu pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Antoniego Szymańskiego ustanawia się p. adwokata dr. Dresnera w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Szymańskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 19 lipca 1913.

L. cz. Cm. II. 8//13 (12413)

Edykt.

Przeciw Mikołajowi Padyk z Brykonia, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślanach przez Towarzystwo zaliczkowe pozew o 575 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego ma temuż być doręczony nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się p. dr. Grossa, adwokata krajowego w Przemyślanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Przemyślany, dnia 15 sierpnia 1913.

L. cz. C. 383/13 (1) (12424)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Bula, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Założcach przez Teofilę z Bezkorowajnych Bieniaszewską pozew o zniesienie współwłasności realności obj. lwb. 9 gm. Milno.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 24 września 1913, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw tegoż Wasyla Buły ustanawia się p. dr. Wilhelma Pudlesa, adwokata w Założcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyż wspomnianego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Założce, dnia 30 sierpnia 1913.

L. cz. C. II. 491/13 (1) (12385)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Małykowi synowi Hermana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dolinie przez Izaka Langera z Wełdzirza pozew o 736 kor. 84 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 2 października 1913.

Celem strzeżenia praw kuranda Iwana Małyka ustanawia się p. adwokata dr. Lewickiego w Dolinie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dolina, dnia 1 września 1913.

L. cz. C. IV. 513/13 (1) (12390)

Edykt.

Przeciw Janowi Szefczikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Haliczu przez Józefa Bosowicza z Sapahowa pozew o zapłacenie kwoty 800 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacz ną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 24 września 1913, o godz. 9·30 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Szefczika ustanawia się p. adw. dr. Kopystyańskiego w Haliczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 15 sierpnia 1913.

L. cz. E. 2399/12 (4) (12421)

Edykt.

W sprawie egzekucyjnej Franciszka Botura przeciw Janowi Dudzikowi, ma temu doręczona być uchwała E. 2399/12 (1)

Ponieważ niewiadomo, gdzie Jan Dudzik przebywa, ustanawia się dla niego kuratora w osobie Michała Dudzika w Pawlikowicach, który go na koszt jego aż do zgłoszenia się zastępywać będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 26 czerwca 1913.

L. cz. C. I. 567/13 (12399)

Edykt.

Przeciw Maryi Piotrowskiej z Lubaczowa, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Katarzynę z Olejarników Małecką w Lubaczowie pozew o intabulacyę pgr. 2117 gm. Lubaczów.

Na podstawie pozwu powyższego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 26 września 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Maryi Piotrowskiej ustanawia się p. dr. Jakóba Szłapę, adwokata w Lubaczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę Piotrowską w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Lubaczów, dnia 26 sierpnia 1913.

L. cz. C. I. 297/13 (1) (12406 1—3)

Edykt.

Przeciw Pawłowi Czornemu synowi Andrzeja i Maksymowi Czornemu synowi Andrzeja, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowemsiole przez Teodozyę Litwin żonę Mykiety pozew o zniesienie współwłasności nieruchomości.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę w tut. sądzie na dzień 25 września 1913, o godz. 8 przed południem, biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z życia i miejsca pobytu Pawła i Maksyma Czornych ustanawia się p. Andrucha Pastuszenko w Hnilicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swoich kurandów w rzeczonej sprawiena ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowesioło, dnia 14 czerwca 1913.

L. cz. II. 371/13 (1) (12393)

Edykt.

Przeciw Józefowi Forysiowi po Tomaszu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Annę Chłyń, wdowę po Franciszku z Odrzykonia, pozew o 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18 września 1913, o godz. 10 przed południem, w budynku przy ulicy Suchodolskiej, biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Józefa Forysia ustanawia się p. dr. Wincentego Orlewicza, adwokata w Krośnie, kuratorem na czas jego nieobecności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krosno, dnia 26 sierpnia 1913.

L. cz Cw. 1907/13 (2) Cw. 1908/13 (2) (11746 3—3)

Edykt.

Przeciw Leonowi Försterowi, — którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Towarzystwo zaliczkowe w Zakopanem pozew o zapłatę sum wekslowych 450 kor. zpn. i 1750 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakazy zapłaty powyższych sum.

Celem strzeżenia praw Leona Förstera ustanawia się p. adwokata dr. Persa w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Leona Förstera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 25 sierpnia 1913.

L. cz. I. 509/13 (1) (12173 2—3)

Edykt.

Przeciw nieobecnym Sarze z Herschfeldów Grauer, Berlowi Herschfeldowi i Ozyaszowi Herschfeldowi, przedtem w Samborze, wniosła Sara z Hirschów Ernst, właścicielka realności w Samborze skargę o zniesienie współwłasności.

Rozprawa odbędzie się dnia 24 września 1913, o godz. 9 rano, w biurze Nr. 57.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem adwokat dr. Włodzimierz Hurkiewicz w Samborze, będzie ich zastępywać, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sambor, dnia 19 sierpnia 1913.

Konkursa.

L. cz. Prez. 111/13 (8) (12336 1—3)

Konkurs.

Na posadę funkcyonaryusza Prokuratoryi Państwa przy Sądzie powiatowym w Nowym Targu rozpisuje się konkurs.

Podania zaopatrzone świadectwami wnosić należy do Prokuratoryi Państwa w Nowym Sączu do 30 września b. r.

Remuneracya roczna wynosi 420 kor., ewentualnie może być podwyższoną.

Nowy Sącz, dnia 9 września 1913.

L. 15.208/IV. (12328 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady rzeczywistego nauczyciela religii gr. kat. w gimnazyum akademickiem we Lwowie (zakład główny), ewentualnie takiej posady mogącej się opróżnić w innym zakładzie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązane są pobory w myśl ustawy z dnia 19-go września 1898 Dz. p. p. Nr. 173.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenty, za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi do c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 1 października 1913, a Dyrekcye odeślą je bezzwłocznie na ręce Dyrekcyi gimnazyum akademickiego we Lwowie.

Kandydaci, którzy po uzyskaniu zupełnej kwalifikacyi nauczycielskiej pełnili służbę w szkołach średnich lub w seminaryach nauczycielskich w charakterze zastępców nauczycieli, a pragną, aby im tę służbę policzono, mają w tabelach kwalifikacyjnych dokładnie wykazać, podając datę i liczbę dekretów, od którego czasu, jak długo i w jakiej liczbie godzin tygodniowo pełnili w tym czasie obowiązki nauczycielskie.

Lwów, dnia 4 września 1913.

Za c. k. Namiestnika:

Dembowski w. r.

L. 2409/V. (12327 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W c. k. Szkole rzemiosł budowlanych w Buczaczu jest do obsadzenia posada nauczyciela dla działów techniczno-budowlanych w IX. klasie rangi.

Do tych posad przywiązane są pobory unormowane ustawą z dnia 19 września 1898 Nr. 175 Dz. u. p., a mianowicie 2800 kor. rocznej płacy i 720 kor. dodatku aktywalnego.

O uzyskaniu w danym razie wyższych poborów, posunięciu do wyższej klasy rangi i o policzeniu czasu służby, spędzonej w praktyce technicznej, artystycznej lub przemysłowej, albo też w zawodzie nauczycielskim stanowią §§ 2 i 6 ustawy z dnia 19 września 1898 Dz. u. p. Nr. 175 i §§ 19 i 20 ustawy z dnia 24 lutego 1907 Dz. u. p. Nr. 55.

Kandydaci zajmujący już stałą posadę służbową w państwowem szkolnictwie przemysłowem zatrzymują w razie nadania im niniejszej posady nauczycielskiej nadal swe dotychczasowe pobory.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej a zaopatrzone w krótki opis przebiegu życia i rodzaj studyów, metrykę chrztu (urodzenia), świadectwo przynależności, we wszystkie świadectwa studyów i aplikacyi, tudzież w świadectwo zdrowia, należy wnosić najpóźniej do końca września 1913 na ręce Dyrekcyi Szkoły rzemiosł budowlanych w Buczaczu.

Kandydaci nie zajmujący stałej posady państwowej mają nadto dołączyć świadectwo moralności, potwierdzone przez powiatową władzę polityczną i określające cel, dla którego je wydano.

Kandydaci pozostający w czynnej służbie państwowej lub krajowej, winni wnieść odnośne podania na ręce przełożonej władzy.

Celem uzyskania niniejszej posady winni kandydaci nadto wykazać się egzaminami z odbytych studyów technicznych.

Pierwszeństwo mają absolwenci wydziału budownictwa lądowego i ci, którzy się wykażą świadectwami z odbytej dłuższej praktyki w zawodzie.

Pożądane jest osobiste przedstawienie się kandydata w Dyrekcyi c. k. Szkoły rzemiosł budowlanych w Buczaczu.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 31 sierpnia 1913.

Za c. k. Namiestnika:

Dembowski w. r.

L. 2409/V.

Ogłoszenie konkursu.

W c. k. Szkole rzemiosł budowlanych w Buczaczu będzie do obsadzenia z dniem 1 października 1913 posada nauczyciela dla przedmiotów nadających ogólne wykształcenie.

Do tej posady przywiązane są pobory unormowane ustawą z 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 275, a mianowicie 2200 kor. płacy i 576 kor. dodatku aktywalnego.

O uzyskaniu w danym razie wyższych poborów, posunięciu do wyższej klasy rangi i policzeniu czasu służby spędzonej w praktyce przemysłowej, albo też w zawodzie nauczycielskim, stanowią §§ 2 i 6 ustawy z dnia 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 175 i §§ 19 i 20 ustawy z dnia 24 lutego 1907 Dz. p. p. Nr. 55.

Kandydaci, zajmujący już stałą posadę służbową w państwowem szkolnictwie przemysłowem, zatrzymują w razie nadania im niniejszej posady nauczycielskiej nadal swe dotychczasowe pobory.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej, a zaopatrzone w krótki opis życia i studyów, metrykę chrztu (urodzenia), świadectwo przynależności, we wszystkie świadectwa studyów i aplikacyi, tudzież w świadectwo zdrowia, należy wnosić na ręce Dyrekcyi wymienionej na wstępie szkoły, najpóźniej do końca września 1913.

Kandydaci nie zajmujący stałej posady państwowej mają nadto dołączyć świadectwo moralności, potwierdzone przez powiatową władzę polityczną i określające cel, dla którego je wydano.

Kandydaci, będący w czynnej służbie państwowej lub krajowej, winni wnieść odnośne podania w drodze przełożonej władzy,

Celem uzyskania niniejszej posady winni kandydaci nadto wykazać się egzaminami dla szkół wydziałowych.

Pierwszeństwo mają ci kandydaci, którzy wykażą się świadectwem z ukończonego kursu rysunkowego i kursu przemysłowo-kupieckiego w jednej z państwowych szkół przemysłowych.

Pożądane jest osobiste przedstawienie się kandydata Dyrekcyi zakładu.

We Lwowie, dnia 31 sierpnia 1913.

Za c. k. Namiestnika:

Dembowski, w. r.

L. cz. 15.488 (12283 2—3)

Konkurs.

Przy Sądzie krajowym wyższym w Krakowie jest do obsadzenia posada dyrektora kancelaryi.

Podania o powyższą posadę należy wnosić w przepisanej drodze służbowej do dnia 3 października 1913 do Prezydyum Sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydyum Sądu krajowego wyższego.

Kraków, 9 września 1913.

Spadki.

L. cz. A. X. 376/10 (19) (12124 3—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

W Krakowie dnia 1 października 1910 zmarła beztestamentalnie i bezdzietnie ś. p. Teofila z Peterów Christowa, na której rzecz zaintabulowanem jest prawo zastawu dla sumy 4000 koron na realności Nr. 37 Podzamcze-Przemyśl.

Do spadku tego deklarował się już wdowiec p. Teofil Christ w Krakowie, oraz p. Marcela Uruska w Przemyślu, ta ostatnia tylko przez głowę jej wspólnej ze spadkodawczynią matki ś. p. Salomei z Rozumkiewiczów Peterowej, żony ś. p. Józefa Petera.

Gdy zaś tutaj nie jest znanem, czy i kto przez głowę tegoż ś. p. Józefa Petera, jako ojca spadkodawczyni, zmarłego w dniu

17 listopada 1865 w Przemyślu, ten spadek z wykluczeniem wdowca (§ 759 k. c.) dziedziczyć ma, przeto nie ustanawiając już kuratora spadku, skoro spadek jest już objęty, i jego zarządcą ustanowiono wdowca — **wzywa** się niniejszem w myśl §§ 128 pat. ces. z dnia 9 sierpnia 1854 L. 208 Dz. p. p. tych wszystkich, którzy przez głowę ś. p. Józefa Petera roszczenia do tego spadku podnieść zamierzają, by w przeciągu jednego roku tutaj się zgłosili i wykazując swe roszczenia, wnieśli deklaracyę spadkową, w przeciwnym razie spadek przyznanym zostanie tym, którzy się doń zgłosili lub zgłoszą, a prawa swe wykazali lub wykażą.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział X.
Kraków, dnia 30 października 1912.

L. cz. A. XVIII. 193 13 (3) (12108 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy Sekcya I we Lwowie ogłasza, że dnia 13-go marca 1913 we Lwowie zmarł ks. Walenty Wołcz, dyrektor seminaryum nauczycielskiego, nie po zostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Waleryana Wołcza bratanka spadkodawcy nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek ostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Antonim Wołczem z Górnej ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVIII.
Lwów, dnia 5 czerwca 1913.

Amortyzacye.

L. cz. T. 13/13 (3) (11582 3—3)

Edykt.

Na wniosek Józefy Trojnar żony Bartłomieja z Ostrowa ad Przeworsk wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do trzech blankietów wekslowych stemplem po 20 hal. zaopatrzonych, in bianco, z których dwa przez Bartłomieja Trojnara były żyrowane, zaś jeden akceptowany.

Blankiety te zginęły rzekomo Józefie Trojnar w dniu 7 lipca 1913 w Przeworsku.

Wzywa się edyktem posiadacza tych blankietów wekslowych, by je w przeciągu dni 45 dni licząc od dnia ostatniego zgłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, tego edyktu w tutejszym sądzie złożył, gdyż po bezskutecznym upływie terminu blankiety te zostaną uznane za umorzone.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 14 lipca 1913.

Ч. сп. Т. 12 13 (5) (12209 3—3)

Вдорожене поступованя в цїли узнаня Данили Ткачука, сина Івана і Параски за змершого.

Данило Ткачик, син Івана і Параски, зарібник, уроджений дня 31 грудня 1864 року в Колодрібцї, повіт Борщів, жонатий зі жіночою ще Марією з Арсеньчуків Ткачук, виїхав по руских Великодних сьвятех 1910 до Канади на зарібок де в кільках місяцїв захорував на тифус і по короткій хоробі мав умерти в спитали в фермі Вілям.

Понеже смерть Данили Ткачука публичними документами довести не дасть ся проте на внесене Марії Ткачук, жени Данили, вдорожує ся після § 24 з. ц. і закона з дня 16 лютого 1883 ч. 20 Д. з. д. поступоване в цїли узнаня Данили Ткачука, сина Івана і Параски за умершого і куратором для него установляє ся адв. др. Ґольдберґа в Чорткові.

Заразом взиває ся кождого, котрий би мав яку відомість о Данилї Ткачуку, аби донїс о тім судови або кураторови висше згаданому.

Данилу Ткачука о скілько би при житю позіставав взиває ся, щоби в суді нижше вимінених особисто ся явив або в инший спосіб дав відомість о собі.

По дни 15 вересня 1914 суд на новий внесок видасть ухвалу і скілько зайдуть предвиджені законом вимоги узнаючи Данилу Ткачука, сина Івана, за умершого.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.
Чортків, дня 1 серпня 1913.

L. T. II. 15/13 (1) (11748 3—3)

Edykt

Na wniosek Simona Jakóba, kupca w Starym Samborze, wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do rzekomo przepadłego weksla następującej treści:

„Rzeszów, den 1. Feber 1912 für Kr. 2000 Am 18. April 1912 zahlen sie gegen diesen Prima Weksel an die Ordre Eigene die Summe von Kronen Zweitausend den Werth erhalten, und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht Simon Jacob m. p. Herrn Moses Schwarz in Rzeszów zahlbar beim Acceptanten Moses Schwarz m. p.“

Wzywa się edyktem posiadacza powyższego weksla, aby go w przeciągu 45 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w tutejszym Sądzie złożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksel ten uznany zostanie za umorzony.

C k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.
Rzeszów, dnia 8. sierpnia 1913.

Ч. сп. Т. 3/12/13 (12056 3—3)

Едикт.

Олекса або Лесь Савюк, син Танасія і Марії супругів Савюків, уроджений в Вербівци коло Косова, дня 27 марта 1880, там з Софією уродженою Радищ, дня 28 мая 1903 звінчаний і замешкалий, повертаючи слабий в лїтї 1910 з роботи в Румунії піхотою до дому, гдесь в дорозі, як здає ся, умер, бо від того часу пропав і жадної вісти о собі нікому не дав.

На внесене жени пропавшого Софії з Радишів Савюк, ґаздині в Вербівци, вводить ся по мисли § 24 ч. З. з. ц. і § 5 закона з 16 лютого 1883 ч. 20 В. з. д. поступоване в цїли узнаня Олекси або Леся Савюка за помершого, а его реченого супружія за розвязане.

Взиває ся отже так самого пропавшого Олексу або Леся Савюка і кождого, хтоби о его житю і місци пробуваня яку відомість мав, щоби в протягу одного року від дня третого уміщеня сего едикту в урядовій „Газетї Львівскій“ о тім тутейшому судови або установленому для пропавшого Олекси Савюка кураторови Семенови Дубей, синови Онуфрія, війтови в Вербівци, в який небудь спосіб донїс, бо по даремнім упливі сего речинця зістане пропавший Олекса або Лесь Савюк за помершого узнаний і рішене що до роз вязаня его повисшого супружія наступить.

Ц к. Суд окружний, Відділ IV.
Коломия, дня 27 лютого 1913.

L. cz. T. Nc. XII. 909 13 (1) (12123 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek p. Leonarda Zabłockiego, zecera w drukarni „Czasu“ w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego Nr 23.338.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego Nr. 23.338 wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.
Kraków, dnia 4. maja 1913.

L. cz. T. 13/13 (5) (12057 3—3)

Edykt.

Podaje się do wiadomości, że Abraham Elo Ramler z Kołomyi zgubił weksel, wystawiony w Kołomyi, dnia 20 stycznia 1913 na 500 koron opiewający, płatny 20 maja 1913, akceptowany przez Markusa Rauchwergera a żyrowany przez Simę Rauchwerger i Klarę Halpern.

Wzywa się zatem każdego, ktoby powyższy weksel miał w swem posiadaniu, ażeby takowy w przeciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu tem pewniej w niżej wymienionym sądzie złożył, ile, że w przeciwnym razie weksel ten za pozbawiony wszelkiej mocy będzie uważany, a akceptanci do żadnego wcale wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie zobowiązani nie będą.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 26 lipca 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1913 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{42}}$, 6^{22}□), 7^{25}, **8^{45}**, 9^{55}, 1^{10}*), **1^{25}**, **2^{20}**§), 5^{30}, $7^{\underline{51}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{40}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Gródka Jagiell. od 1 czerwca do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwołoczysk: 7^{15}, 11^{25}, **1^{47}**§), **2^{15}**, 5^{25}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{07}}$**, 5^{23}††), $5^{\underline{43}}$*), 7^{40}, 10^{28}†), **1^{45}**, 5^{35}, **$6^{\underline{31}}$**, $9^{\underline{26}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{20}, 9^{00}, 11^{40}, $6^{\underline{20}}$, $11^{\underline{00}}$, $11^{\underline{42}}$§)

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{45}, 9^{55}, 1^{48}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{05}, 1^{00}, $7^{\underline{38}}$

Z Jaworowa: 8^{04}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 9^{50}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 6^{56}, 11^{05}, **1^{33}***), **1^{58}**, 5^{06}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Ze Stojanowa: 9^{31}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $3^{\underline{03}}$*) $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{35}}$, **8^{25}**, 8^{32}, 1^{26}†), **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{40}*), 5^{50}, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwołoczysk: 6^{08}, 10^{40}, **2^{00}**, **2^{45}**§), 2^{55}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{15}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{45}}$**, 6^{10}, **9^{10}**, 10^{03}, **2^{30}**, 3^{12}*), $5^{\underline{52}}$†), $7^{\underline{50}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 7^{25}, 10^{02}§), 1^{50}, $6^{\underline{50}}$, $8^{\underline{15}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{52}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{50}, 2^{35}, $7^{\underline{50}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, $6^{\underline{31}}$

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}

Do Stojanowa: 8^{05}, $6^{\underline{00}}$

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 6^{23}, 11^{00}, **2^{14}**, **2^{58}***), 3^{12}†), $9^{\underline{02}}$, $11^{\underline{33}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{34}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Do Stojanowa: 8^{22}, $6^{\underline{17}}$.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{53}*), 5^{36}, $7^{\underline{45}}$*), $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}
codziennie: od 1 maja do 30 września $7^{\underline{26}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{37}, 11^{00}, 3^{41}, 5^{15}, $9^{\underline{30}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 3^{41}, $9^{\underline{30}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{54}

Z Janowa:
codziennie: od 16 maja do 15 września $9^{\underline{11}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{25}.
w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 sierpnia $10^{\underline{10}}$.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{00}
codziennie: od 1 maja do 30 września 4^{21}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{24}, 10^{05}, 2^{25}, $6^{\underline{15}}$, $8^{\underline{35}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 2^{25}, $8^{\underline{35}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{47}

Do Janowa:
codziennie: od 16 maja do 15 września 3^{03}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 10^{15}.
w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 września 1^{11}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września $2^{\underline{25}}$

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczór do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy szkoły żeńskiej im. Zimorowicza ogłasza się niniejszem publiczną licytacyę.

Bliższych wyjaśnień udziela Oddział I. Departamentu technicznego miejskiego (Ratusz III. p.).

Z Magistratu król. stoł. miasta Lwowa.

We Lwowie, d. 9 września 1913.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.